Nr. 290. Czwartek, 20 Grudnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu [illegible] świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, [illegible] 7 cent w. — Biuro [illegible] i Administracyi Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — [illegible] otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł. miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., [illegible]
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

[illegible] inseraty obliczają się po 7 centów [illegible] 1 wiersza [illegible] przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z 14 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej biskupowi krakowskiemu Albinowi Dunajewskiemu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 13 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnym profesorom Uniwersytetu w Wiedniu, drowi Józefowi Spàthowi i doktorowi Karolowi Stellwag-Carionowi, w uznaniu ich długoletniej i znakomitej działalności na polu nauczycielskiem i naukowem, tytuł i charakter radców dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscellencya Pan c. k. Namiestnik zamianował: koncypistę Namiestnictwa Bolesława Studzińskiego komisarzem powiatowym; koncypistów Namiestnictwa: Włodzimierza Boguckiego, Władysława Towarnickiego, Jana Piaseckiego, Jerzego Piwockiego, Stanisława hrabiego Pinińskiego, Józefa Brodnickiego, Juliusza Łempickiego, Izydora Jordana Rozwadowskiego, Dr. Leona Skorupkę i Wacława Waleryana dwojga imion Jełowickiego, prowizorycznymi komisarzami powiatowymi; koncypistę Dyrekcyi Policyi we Lwowie Maryana Nenyczkę, koncypistą Namiestnictwa; w końcu koncepowych praktykantów Namiestnictwa: Tadeusza Czarkowskiego, Józefa Rudzkiego, Wincentego Kauckiego, Michała Bartoszewskiego, Michała Majkuta, Michała Lubicza Chojeckiego, Mikołaja Pokińskiego, Adama Thürmanna, Dr. Józefa Korczaka Horodyskiego, dr. Eugeniusza Przerąb Hauenschilda i Tadeusza Rozborskiego, prowizorycznymi koncypistami Namiestnictwa, i przeniósł komisarzy powiatowych: Apolinarego Sieradzkiego z Ropczyc do Jasła, Roberta Tertila z Nowego Sącza do Lwowa, Antoniego Edera ze Lwowa do Kałusza, Władysława Korosteńskiego z Dobromila do Jarosławia, dr. Czesława Niewiadomskiego z Kamionki Strumiłowej do Brodów. Antoniego Hołodyńskiego z Pilzna do Nowego Sącza, Bronisława Wajdowicza ze Zbaraża do Nowego Sącza, Stanisława Cieńskiego z Buczacza do Lwowa, Władysława Gałeckiego z Wadowic do Pilzna i Dyonizego Zawadzkiego z Brodów do Tarnopola; prowizorycznych komisarzy powiatowych: Włodzimierza Ławrowskiego z Kolbuszowy do Myślenic, Władysława Towarnickiego z Krosna do Dobromila, Józefa Brodnickiego z Podhajec do Krosna, Juliusza Łempickiego z Kałusza do Kamionki i Wacława Walerego Jełowickiego ze Lwowa do Złoczowa; koncypistów Namiestnictwa: Mirosława Szeligowskiego z Wieliczki do Wadowic, Maryana Nenyczkę ze Lwowa do Ropczyc i Józefa Zaleskiego z Łańcuta do Krakowa; prowizorycznych koncypistów Namiestnictwa: Tadeusza Czarkowskiego z Namiestnictwa do Starostwa we Lwowie, Wincentego Kauckiego ze Lwowa do Nadwórny, Michała Bartoszewskiego z Mościsk do Wieliczki, Michała Majkuta z Gorlic do Buczacza, Michała Lubicza Chojeckiego z Tarnobrzegu do Zbaraża, doktora Józefa Korczaka Horodyskiego ze Stanisławowa do do Lwowa i Tadeusza Rozborskiego, pozostającego w służbie przy c. k. austr. węg. generalnym konsulacie w Warszawie, do Białej; w końcu konceptowych praktykantów Namiestnictwa: Stanisława Dunina Rzuchowskiego z Myślenic do Gorlic, Antoniego Zawadzkiego z Rudek do Lwowa, Jana Dyonizego Gucklera ze Stryja do Podhajec, Jana Adama Czeżowskiego z Tarnowa do Lwowa, Antoniego Szydłowskiego z Rohatyna do Lwowa, Adama Spirydyona Telichowskiego z Doliny do Nadwórny, Antoniego Pogłodowskiego z Jarosławia do Lwowa, Włodzimierza Krynickiego ze Lwowa do Jasła, Adama Gubattę z Żółkwi do Stryja, Zenona Głażewskiego z Nadwórny do Turki, Michała Torskiego ze Lwowa do Tarnowa, Hieronima Zahradnika ze Lwowa do Stanisławowa i Franciszka Jakubowskiego z Krakowa do Jarosławia.

Lwowski c. k wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego, Marcelego Zelechowskiego, auskultantem sądowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 grudnia.

Taktyka, jaką posiłkują się Chiny przy obronie Tonkinu, jest równie zręczną i systematyczną, jak i działalność dyplomatycznego reprezentanta Niebieskiego Państwa w Londynie i Paryżu. Ta ostatnia polega na ciągłem przewlekaniu rokowań; pierwsza zaś na powstrzymywaniu pochodu Francuzów, to przez zbrojne demonstracye, to przez wywołanie niepokojów w Hue. W jednej i drugiej działalności nie ma wprawdzie nic stanowczego, nic coby groziło natychmiastową i nieuchronną przewagą, a pomimo to wytwarzają one dla Francyi, rozdartej stronniczemi walkami, jedno z najprzykrzejszych położeń, jakie sobie wyobrazić można. Wobec tego stanu rzeczy Francya znajduje się nieustannie w stanie gorączkowego rozdrażnienia i łatwej do zrozumienia obawy. Jakkolwiek nawet zamieszki, wywołane przez Chiny w Hue, nie mogą być bezwzględnie zgubnemi dla sił francuskich, gdyż te ostatnie, posiadając forty dominujące nad stolicą, są wstanie zdławić w zarodzie wszelkie zachcianki powstania, powstrzymują jednakże czynność admirała Courbet, który nie może ruszyć naprzód z obawy rozproszenia nielicznych swoich szeregów. W tem położeniu rzeczy dziwić się nie można wcale, że większość organów prasy peryodycznej francuskiej popycha rząd do kroków stanowczych. Istotnie już wielki czas porzucić półśrodki i wahania, jakiemi dotąd odznaczała się działalność rządu francuskiego. Sprawa cała musi być energicznie rozstrzygniętą, jeśli gabinet pragnie wydobyć się nareszcie z kłopotów, w jakie pogrążyła go kwestya tonkińska. Pozostają mu na-

---

KRONIKA PARYSKA

XIV.

Wszyscy odwiedzający Paryż pamiętają teatrzyk, który się zwał *Athenée comique*, a mieścił się na *rue Scribe*, w piwniczce, gdyż do 1ó2 drugiego piętra wchodziło się z parteru, a do krzeseł i lóż pierwszego piętra, na dół. Repertoar teatru tego nie był nigdy osobliwym i bez względu, że nędzne sztuki w nim zwykle grywano, kiedy rozeszła się wieść o jego zamknięciu, na pożegnalnem przedstawieniu literalnie się popłakano. Właściciel teatru zamienił go na hotel, ale snać nie była to spekulacya dobra, gdyż teraz na dawniejszej scenie chce urządzić rodzaj reprezentacyi, a główny *attrait* ma stanowić nowość, niebywała dotąd w Paryżu, a nazywająca się *journal parlé*. Dobrana ilość prelegentów ma wykładać o polityce bieżącej, teatrze, sztuce, ruchu literackim i naukowym, a widzowie, a raczej słuchacze, mogą wybierać sobie część, jaka ich zajmować będzie i na tę tylko przechodzić. Czy przedsiębiorstwo takie powodzenie będzie miało, pozwalamy sobie wątpić, nie spotka się tu bowiem nic więcej nowego, jak to, co się w dziennikach znajduje, a różnica kosztu jest w każdym razie ogromna.

Zresztą na pozór zdawaćby się jedynie mogło, że jest to nowość. Przeciwnie, od dawna istnieją w Paryżu tak nazwane *conférences au Boulevard des Capucines*, gdzie fejleton teatralny mówią, a raczej prelegują Sarcey i Lapomeraye, gdzie każda kwestya naukowa ma natychmiastowego przedstawiciela, a sprawy polityczne traktują się także w miarę tego, jak społeczeństwo jest w nich zainteresowane. Między prelegentami zanotować należy pana Jacques de Biez, który traktuje specyalnie kwestye artystyczne, a w ostatnich czasach poruszył sprawę, która tu wiele narobiła hałasu, a która się odnosi do fałszowania podpisów mistrzów na obrazach. Sprawa ta dała powód do niesłychanego hałasu, a prelegent dowodzi, że jest to rzecz całkiem naturalna. Od czasu zjawienia się we Francyi filoxery, powiada on, na konsumcyę miejscową zabrakło dziesięć albo i dwadzieścia milionów hektolitrów wina, jednakże nikt braku tego nie czuje, gdyż brakującą tę ilość zastąpiono falsyfikatami. Jeszcześ falsyfikaty te, stanowiąc pożywienie codzienne, mogą zdrowiu szkodzić, a równie szkodliwego skutku nie wywierają dzieła sztuki. W miarę jak zamożność wzrasta, a każdy potrzebuje z czemśkolwiek się popisać, kiedy dzieła mistrzów nie są dość liczne, potrzeba sztucznie je wytworzyć, byle tylko wymaganiom zadość uczynić. Prelegent przytacza dowody, że podobna industrya istniała od wieków i istnieć zawsze będzie. We Włoszech istnieje na wielką skalę fabryka kamei starożytnych i zrobiono tam odkrycie, że kamea taka, dana do połknięcia w pokarmie indykowi, w jego soku żołądkowym przekształcona, nabywa wszystkich cech autentyczności W Egipcie istnieją całe fabryki, wyrabiające amulety, jakie się znajdują w hypogeach, w Palestynie wytwarzają starożytności, któremi nawet muzea takie jak berlińskie, są obdarzane, a w ostatnich czasach w Londynie pojawiły się starożytności azyatyckie, apokryficzne, które tyle hałasu w świecie naukowym narobiły. Czyż wobec tego obrazy z pod ogólnej reguły mogą być wyjęte? — Uczciwość podrabiacza, jeżeli taka istnieje, zwykle chybia swojego celu. Znamy następujący wypadek, za autentyczność którego ręczymy. Do barona Rotszylda zgłosił się jeden jegomość, przedstawiając mu kasetkę w stylu renesansowym, najpiękniejszego wykończenia. Zbieracz namiętny zachwycił się nią i pyta, jakiejby ceny sprzedający za nią żądał?

— Cenę — odpowia on — pozostawiam do uznania pana barona.

— Zadanie to trudne — była odpowiedź — bo przypuszczam, że pan nie zechcesz wziąć pięćdziesięciu tysięcy franków.

— Nie, tyle żądać nie będę i ponieważ ja kasetkę te sam rzeźbiłem, oddam więc ją z przyjemnością za cztery tysiące franków.

Baron się zmarszczył, i przesunąwszy dłonią po czole, zwracając kasetkę, rzekł:

— Uczciwość podobna z pańskiej strony jest rzeczą piękną.... bardzo piękną, ale weź pan ten sprzęcik — ja go kupić nie mogę.

Sami więc zbieracze niejako do fałszowania zachętę dają i czyż winić kogo można o to, że szczególniej Teniersów, Carotów, a zwłaszcza Rembrandtów, znajduje się w handlu tysiąc razy tyle, ile ich mistrze namalowali. Taż sama historya powtarzała się po tysiąckroć z Diazem, a w ostatnich czasach z Trouillebert i D'Aubigny, ale cóż poczać na to wobec takiego na przykład faktu, jaki nam jeden z pierwszorzędnych malarzów opowiada. Jeden ze znajomych jego, zamożny obywatel wiejski, zaprowadził go raz do swojej galeryi i tam zebrane arcydzieła pokazywał.

— Przez Boga żywego! — wykrzykuje gość — ależ to są wszystko płótna podrabiane.

— *Vous croycz* — brzmiała odpowiedź — *c'est bien possible. Vous savez... à la campagne...*

Słowem, pewnym być można, że w rzędzie istniejących arcydzieł najmniej cztery piąte jest fałszywych i nie wiem, czy usiłowania w tym kierunku pożądany rezultat wydadzą. Usiłowania zaś te redukują się do dwóch sposobów: Artyści podali do senatu prośbę, licznemi podpisami pokrytą, aby jak najprędzej projekt Bardaux o własności artystycznej wprowadzony był w życie, a praktyczniejszym może nadto jest pomysł p. Chauvin, poparty przez Antonina Prousta, aby każdy utwór sztuki miał swoją metrykę, swój *état civil*. Czy pomysły te wejdą w wykonanie, nie wiemy, ale rzeczywiście teraz więcej aniżeli kiedykolwiekbądź czas jest na nie, kiedy kollekcya Borniche zarzuciła targi paryskie zbiorem aż siedmnastu tysięcy obrazów.

Zmarły niedawno prefekt Sekwany Hérold za inicyatywą swą ustanowił w Paryżu *„Comité des inscriptions parisiennes"*. Stowarzyszenie to zajmuje się umieszczaniem na domach, w których mieszkali, przyszli na świat, lub zmarli ludzie znakomitsi, tablic pamiątkowych. Przez dwa lata tablic takich umieszczono dwadzieścia trzy, a w ostatnich mianowicie czasach generałowi Foy, Mi-

stępujące drogi. Albo musi ograniczyć czynność wojskową do dotychczasowych rezultatów i przyjąć warunki chińskie, albo wysłać dostateczną ilość żołnierza do Tonkinu a zarazem wypowiedzieć wojnę Chinom.

O pierwszej drodze nie ma co i mówić, byłaby ona bowiem bezwzględnem wyrzeczeniem się Tonkinu i Annamu na zawsze. Podobne cofnięcie się wzmogłoby dumę i przewagę moralną Chin, wytwarzając położenie rzeczy nie do zniesienia. Takie rozwiązanie kwestyi upokorzyłoby dumę narodową francuską, zburzyłoby jej wpływ i urok na dalekim Wschodzie i wywołałoby z natury rzeczy konieczność wyrzeczenia się wszelkiej polityki kolonialnej. Drugie rozwiązanie, do którego rząd francuski zdaje się skłaniać, polegające na wysłaniu dość znacznych sił zbrojnych w celu podbicia całego kraju, nosi na sobie niestety charakter półśrodka jeszcze. Po zawładnięciu Tonkinem, rzecz się wcale nie skończy. Aby się w nim utrzymać nadal i stanowczo, trzeba będzie walczyć nieustannie z wpływem i intrygami chińskiemi, których znaczenia i rozmiarów dziś przewidzieć niepodobna. Pomimo to, zdaje się, że tę drogę właśnie wybierze ministeryum, będzie bowiem mogło dalej wmawiać w opinię publiczną, że wojny nie prowadzi i przedłużać chaotyczną tymczasowość, wielce podobną do przysłowiowej mętnej wody. Pozostaje trzecie rozstrzygnięcie kwestyi, wprawdzie najryzykowniejsze, ale według organów kompetentnych w sprawach dalekiego Wschodu najracyonalniejsze. Polega ono na śmiałem i otwartem wypowiedzeniu wojny Chinom. Ta ostatnia droga jedynie mogłaby na zawsze zapewnić posiadanie Tonkinu; następnie umożliwiłaby powetowanie poniesionych kosztów wojennych przez kontrybucyę, jakiej Francya od Chin wymagaćby mogła; wreszcie ufundowałaby na stałych podstawach panowanie jej na dalekim Wschodzie. Jakkolwiek wojna z Chinami wydaje się rzeczą kosztowną i trudną, nie ulega wątpliwości, że gdyby Francya zdobyła się na wysiłek potrzebny i umiała wytworzyć sobie sprzymierzeńców w prowincyach chińskich, wiecznie gotowych do wszelkiego ruchu powstańczego, wyszłaby raz nareszcie z kłopotów tonkińskich, w które pogrążyły ją jej wahania się i półśrodki dotychczasowe.

Galicya w budżecie państwa.

II.

Budowle wodne.

Wydatki na budowle wodne w głównej części należą do etatu ministerstwa spraw wewnętrznych, po części stanowią także osobne tytuły w etatach ministerstwa skarbu (wydatki mytnicze), ministerstwa handlu i ministerstwa spraw rolniczych. Na rok 1884 rząd preliminuje we wszystkich tych etatach razem wydatków zwyczajnych, czyli na konserwacyę budowli już istniejących, na całe państwo 2,135.820 zł., czyli o 996.640 zł. więcej, niż uchwalono na rok bieżący, wydatków nadzwyczajnych zaś, przeznaczonych na nowe budowle, 2,300.830 zł., t. j. o 1,678.990 zł. mniej; ogółem przeto 4,436.650 zł., która to suma jest o 682 350 zł. mniejsza, od uchwalonej na rok bieżący.

Rok bieżący jednak i rok przyszły są podobnie jak co do budowli drogowych, anormalne także pod względem wydatków na budowle wodne. Zanim tedy przystąpimy do dalszych wywodów, trzeba nam zarówno uchwalony preliminarz roku bieżącego, jak projektowany preliminarz na rok przyszły zredukować do zwykłego budżetu wodno-budowlanego. Straszliwe spustoszenia, zrządzone powodziami w r. 1882 i na początku r. 1883 w Tyrolu, Karyntyi, Krainie, Salcburgu i Górnej Austryi, przymnożyły skarbowi w roku bieżącym wydatków zwyczajnych 268, 400 zł. nadzwyczajnych 2,024.000 zł. czyli razem 2,292.400 zł., na rok przyszły zaś preliminuje rząd na naprawę spustoszeń wydatków zwyczajnych 1,222.920 zł. nadzwyczajnych 200.000 zł., czyli razem 1,422.920 zł. Te więc sumy strąciwszy, otrzymamy zwykły budżet wodno-budowlany na rok 1884 w porównaniu ze zwykłym budżetem tegorocznym w liczbach następujących: wydatki zwyczajne 912.900 zł., czyli o 42 120 zł. więcej, nadzwyczajne 2,100.830 zł. t. j. o 145.010 zł. więcej, razem przeto 3,013.730 zł., która to suma przewyższa uchwaloną na rok bieżący o 187.130 zł.

Wobec tych wydatków, stają bardzo szczupłe dochody w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych z wydzierżawienia trawy, ze sprzedaży wikla i t. p. w kwocie 28.384 złr., t. j. o 320 złr. większej niż wedle preliminarza na rok bieżący, i w etacie ministerstwa skarbu z myt w ilości 63.300 złr., czyli o 7550 złr. mniejszej od tegorocznej, tak że suma dochodów z całego państwa wynosi tylko 91.684 złr., a więc o 7230 złr. mniej, niż przewiduje uchwała na rok bieżący. Po odtrąceniu tych dochodów, mamy wydatków *netto* na całe państwo w zwykłym budżecie 2,922.046 złr., czyli o 194 360 złr więcej.

Na Galicyę, która w wydatkach na naprawę spustoszeń z r. 1882 i 1883 nie partycypuje, mieści się w powyższej sumie 912.900 złr. wydatków zwyczajnych zwykłego budżetu kwota 118.000 złr. większa od tegorocznej o 28.000 złr.; w sumie zaś 2,100 830 złr. wydatków nadzwyczajnych kwota 321.000 złr., większa od tegorocznej o 88 000 złr.; razem tedy na rok 1884 preliminuje rząd na budowle wodne w Galicyi 439 000 złr., czyli o 116.000 złr. więcej, niż na rok bieżący. Co się tyczy dochodów, myt wodnych w Galicyi skarb państwa wcale nie ma; są tylko dochody w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych w ilości 12.630 złr., czyli o 290 złr. mniejszej, niż uchwalono na rok bieżący. Wydatków *netto* na Galicyę jest tedy 426.370 złr., t. j. o 116 290 złr. wiecej.

Wynurzywszy już w roku zeszłym (nr. 295 *Gazety*) zadowolenie z lepszego uposażenia Galicyi pod względem budowli wodnych, niż bywało aż do roku 1880, tem więcej uznać musimy dowód powiększonej znowu troskliwości rządu o kraj nasz, dowód w podwyższeniu dotacyi na rok 1884 o 116.000 zł. Dla szerszego co do czasu porównania wydatków na budowle wodne w Galicyi zestawiamy liczby następujące. Wydatki te wynosiły:

w roku	zwyczajne (konserwacya)	nadzwyczajne (nowe budowle)	razem
	złotych	austr.	
1877*)	96.200[4])	163.673	259.873[4])
1878*)	67.000	183.531	250.531
1879*)	85.261[5])	114.373	199.634[5])
1880*)	124.414[6])	180.555	304.969[6])
1881†)	85.000	233.000	318.000
1882†)	85 000	233.000	318.000
1883†)	90.000	233.000	323.000
1884[3])	118 000	321.000	439.000

Preliminowana na rok 1884 dla Galicyi kwota wydatków zwyczajnych 118.000 zł. jest, jak zaznaczyliśmy, większa od tegorocznej o 28.000 złr. głównie dla tego, że w skutek postępu robót regulacyjnych wzmagają się koszta utrzymania ich w stanie należytym, który to przyrost kosztów jest obliczony na 25.000 złr. Oprócz tego tenże postęp, jako też tworzące się na świeżo zregulowanych częściach rzek nowe usypiska wymagają obsadzenia wierzbami i wiklem, na co potrzeba 1550 złr., jak niemniej pomnożenia niższego personalu dozorczego, co pociąga za sobą pomnożenie wydatków o 1450 złr.

Na podwyższoną zaś do 321 000 złr, t. j. o 88.000 złr., kwotę wydatków nadzwyczajnych, czyli przeznaczonych na nowe budowle, składają się pozycye następujące: na budowle regulacyjne na Wiśle 156.000 złr. (o 31.000 zł. więcej), na Dunaju 30 000 zł. (o 10.000 zł. więcej), na Sanie 53.000 złr. (o 15.000 złr. więcej), na Dniestrze 67.000 złr. (o 37.000 złr. więcej), na Przemszy 10.000 złr. (o 5000 złr. mniej), na Wisłoce 5000 złr. (tyleż co w roku bieżącym).

(Dokończenie nastąpi.)

JÓZEF GLINKIEWICZ.

*) Wedle zamknięcia rachunków.

†) Wedle uchwał Rady państwa.

[3]) Wedle preliminarza rządowego.

[4]) W tem mieści się 29.200 złr. całkiem niezwykłego wydatku w skutek spustoszeń od powodzi.

[5]) W tem mieści się 18 261 zł. również niezwykłego wydatku.

[6]) Tak samo 51.760 złr.

KORESPONDENCYE

Berlin, 17 grudnia.

□ Posłowie polscy skorzystali dziś ze sposobności nadarzonej przy obradach nad etatem dla urzędników stanu cywilnego, aby przedłożyć ministrowi Puttkamerowi zażalenia przeciwko dowolności, jakiej się ciż urzędnicy dopuszczać mają, zapisując imiona i nazwiska polskie. Poseł Wierzbiński podnosił, że pod tym względem panuje istny szowinizm u władz niższych, pomimo to że rozporządzenie naczelnego prezesa poznańskiego świeżej daty i rozkaz gabinetowy z roku 1822 pod surową karą zakazują wszelkich zmian nazwisk familijnych. W skutek tej dowolności powstaje niesłychane zamięszanie i w dalszem następstwie szkody i krzywdy majątkowe. Rzeczy zaszły tak daleko, że nawet niemiecka prasa uznała słuszność żądań polskich. Szanowny poseł przytoczył między innemi przykład z Ludwikowa pod Ostrowem, że nazwisko pewnego włościanina było zapisane trzy razy, a zawsze odmiennie, jak to wykazała rewizya urzędowa. Nie tylko w Poznańskiem tak się dzieje. W Gdańsku wzbraniał się urzędnik zapisać imiona Czesław i Jozafat, twierdząc, że to wcale nie są imiona, i żądając, aby ojciec Polak dziecku swemu dawał niemieckie imiona; dopiero sąd wyższy zmusił urzędnika do uczynienia zadość wymaganiu ojca. Na Szląsku wymagał pewien burmistrz (w królewskiej Hucie), aby nauczyciele dzieciom kazali nazwiska swe tak pisać, jak są umieszczone w spisach policyjnych. Urzędnik ten — twierdził poseł Wierzbiński — działał w porozumieniu z rządem królewskim, aby przeszkadzać jakiejś wrzekomej polonizacyi nazwisk. Zniesiono niestety tłómaczów powiatowych, przeto także przy rewizyach nie mogą wszędzie być wykryte nadużycia, które się dzieją. Istnieją nawet spisy, podług których urzędnicy stanu cywilnego po prostu tłómaczą nazwiska, n. p. zamiast Czarny piszą Schwarz, zamiast Rzeźnik Fleischer i t. d. Dokądże dojdziemy — pytał mowca, jeżeli tej dowolności nie będzie położony koniec? Potrzeba koniecznie, zdaniem jego, aby rząd polecił prowadzenie książek stanu cywilnego ludziom, którzy władają językiem polskim; potrzeba, aby dzieci przyswoiły sobie język polski w szkołach, gdyż w przeciwnym razie nie mogą wiedzieć, jak nazwisko własne pisać należy. Znany pan v. Tiedemann zarzucił Polakom, że sami nazwiska przekręcają; dowodem miało być to, że posłowie Szuman, Wolszleger i Kantak nazwiska swoje z polska piszą, chociaż z pewnością to niemieckie nazwiska. Prezes Koła polskiego, pan Szuman, odparł natychmiast, że tu nie chodzi o pojedyncze wyjątki, lecz o system. Urzędnicy winni szanować tradycyę. Nazwisko Szuman, jest starsze, niż szlachectwo pana von Tiedemanna. Pan Kantak mówił także o zamięszaniu do jakiego prowadzi dowolność urzędników w pisowni nazwisk. Jeżeli pan Tiedemann twierdzi, że nazwisko Kantak jest niemieckiego pochodzenia, niech w pełnej Izbie poda dowody na to. Księga metryczna jest dowodem, że od dawien dawna nazwisko Kantak tak się pisało, jak teraz Pan Tiedemann może się z polskiego słownika przekonać, że to wyraz polski (von Tiedemann: „Nie umiem po polsku"). „Otóż macie, panowie — zawołał p. Kantak, wyznanie, że p. Tiedemann mówi co chwila o rzeczach, na których się nie zna" (Śmiechy.) Wystąpienie p Tiedemanna nacechowane było widoczną nienawiścią, co uznali postępowiec Dirichlet i Windthorst, i co ostatecznie poseł Kantak w swem przemowieniu skonstatował. Że w sprawie nazwisk zdarzają się nadużycia przyznali to zresztą niektórzy posłowie niemieccy z księstwa Poznańskiego; zaprzeczali oni tylko temu, aby to było wyrazem dążności germanizacyjnych. Pana Tiedemanna wezwał wreszcie poseł Kantak aby udowodnił, iż nazwisko mowcy powinno właściwie pisać się *Kanthaken*; Tiedemann oczywiście nie miał na to żadnych dowodów, wobec czego pan Kantak oświadczył, że przy trzeciem czytaniu etatu, dowodów owych żądać będzie albo będzie miał prawo skonstatować, że pan von Tiedemann nie jest w możności udowodnić tego, co powiedział. Minister Puttkamer nie brał udziału w dyskusyi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Izby francuskiej).

Przedwczorajsza rozprawa w Izbie poselskiej nad 20-milionowym kredytem tonkińskim, o której rezultacie doniosły telegramy, miała przebieg następujący: Izba niechętnie słuchała wywodów opozycyi, okazując zniecierpliwienie. Pierwszym opozycyjnym mowcą był Lockroy, który mniemał, że honorowy odwrót, jakąś umowę wojskową, należałoby przenieść nad wojnę z Chinami. Poczytywał równie za upokorzenie Francyi wmięszanie się obcego mocarstwa, więc i wszelkie pośrednictwo

Prezes ministrów Ferry odpowiada na uwagi o pośrednictwie, że kredyty dziś żądane, są jedynie konsekwencyą ostatniego wotum Izby dla gabinetu. (*Ironiczne uwagi*

---

rabeu, Manuel i Lavoisier. Większość napisów przypada wyjątkowo na ulicy *de la Chaussée d'Antin*, a ponieważ mieszkał tam i nasz Chopin, więc i jemu odpowiednia tablica ma być poświęconą. Ten dowód hołdu nie przeszkadza wcale zamierzonemu pomnikowi, o którym wam w swoim czasie wspominałem; składki na ten pomnik płyną obficie.

Występki z powodu zazdrości są tu naj częściej na porządku dziennym, a jeśli występek na zbrodnię się zamienia, tutejsze sądy przysięgłych za zasadę sobie przyjęły, żeby winnych od odpowiedzialności uwolnić. Metoda ta wywołała jak najgorsze skutki i oblewanie witryolem lub innemi podobnemi preparatami jest tu obecnie na porządku dziennym, a ile nieszczęść z tego powodu się dzieje, na to kronika skandaliczna i kryminalna tysiące dałaby przykładów. Ten sposób zapatrywania się na tego rodzaju występki wyrobiły prace Aleksandra Dumasa (syna), a także i p. Girardina. W związku ścisłym z tą kwestyą pozostaje sprawa poszukiwania ojcowstwa, do której Aleksander Dumas (syn) dał popęd, a o której w swoim czasie informowaliśmy naszych czytelników Dyskusya nad tą sprawą miała obecnie miejsce w senacie, a lubo senat, z natury konserwatywny, ogromną większością głosów ją odrzucił, wszakże przejdzie ona niebawem do Izby deputowanych i tam niezawodnie wiele narobi hałasu.

W teatrach tutejszych ogromnej dekonfitury doznał Alfons Daudet ze swoimi *Rois en exil*, przedstawionemi w *Vaudeville* a aranżowanymi dla sceny prze p. Delair i przez Coquelin'a starszego, lubo ten ostatni teraz, po doznanem niepowodzeniu, do współpracownictwa sie nie przyznaje. Sztuka upadła całkowicie, a choć łaskawi na autorów utrzymują, że przyczyną niepowodzenia było wprowadzenie do dramatu polityki, jednakże jest to łudzenie łatwowiernych. *Rabagas* najmniej odpowiadał chwili bieżącej i gustom współczesnym, a szalone miał powodzenie. Raczej należy wyznać, że przeróbka powieści na scenę zwykła zawsze takiego losu doznawać i gdyby już estetyczne prawidła i wzgląd na zdrową logikę pod uwagę brane być nie miały, to i doświadczenie przecie coś znaczy, a to w ostatnich czasach było bardzo bogate Ponieważ powodzenie miały powieści spółki Erckmann-Chatrian, więc je wprowadzono na scenę Względnem powodzeniem cieszył się l'Ami Fritz, pustkami już świeciły przedstawienia *Rantzau*, a *Madame Thérèse*, mimo całego dekoracyjnego aparatu w *Chatelet* zrobiła kompletne *fiasco*. Drugi przykład, równie wymowny daje Jules Verne. Jego *Voyage autour du monde* i *Michel Strogoff* trzymały się wystawą, jednakże *Kérabau le têtu*, mimo wysiłków dekoratorów i baletników, upadł jako rzecz bez żadnej wartości i przedsiębiorcom przyniósł deficyt ogromny. Kolejami temi nie zraził się Daudet i ponieważ jego *Rissler et Fromont*, *Jack* i *Nabab* utrzymały się czas jakiś na scenie, dzięki samowolnemu zmienieniu fabuły, myślał więc, że przemycić się także dadzą *Królowie wygnańcy*. Niestety w dramacie zbyt niewolniczo trzymano się tekstu romansu, i romans charakterystyczne swe cechy zatracił, a dramat mimo to z niego się nie wyformował. Czy nauczka ta na przyszłość wystarczy, nie podejmujemy się zapewniać.

Do teatralnych dziejów tutejszych należy ta, że śmierć jednego z najstarszych teatralnych kontrolerów tuteiszych, niejakiego p. Léon. Nazywano go powszechnie papa Léon, a rzadko kto wiedział, że był to żołnierz, który wszystkie tryumfy i klęski *małego kaprala* podzielił i kiedy restauracya przyszła, wycofał się z życia wojskowego i na teatralnego oficyalistę przeszedł. Osobistość jego nie byłaby dla nas zbyt ciekawą, gdyby nie szczegół, że w domu, w którym on zamieszkiwał z córką występującą w podrzędnych teatrach, mieszkał także Victorin Sardou, młodzieniec, głodem przymierający nie na żarty. Muza i sława w początku nie były mu bardzo przyjazne, to też kto wie, czy na poddaszu swem nie umarłby z głodu, gdyby nie opatrzność w postaci tego urzędnika teatralnego. Nietylko, że wziął on młodzieńca w opiekę, ale nawet później z córką go swoją ożenił. Coś tak zupełnie jak w *Indiana i Charlemagne*. Koniec końcem Sardou, popierany przez stosunki, jakie mógł mieć biedny urzędnik teatru, zwłaszcza, kiedy rzeczywisty talent się okazał, doszedł do sławy, majątku i znaczenia, a teść jego mimo to pozostał swej skromnej nie rzucił i tylko w razie rzadkich urlopów zięcia odwiedzał, a stosunków tych nie zerwał, chociaż córka jego umarła i chociaż Sardou po raz drugi się ożenił. Łatwo zrozumieć, że zięć na pogrzeb dawnego teścia swojego pospieszył, a za nim zebrały się wszystkie *notabilités* tutejsze.

AER.

z prawicy i lewicy). Wyraz zaufania reprezentantów narodu nie mógł pozostać martwą literą, i jeżeli jest wymagana energia ze strony rządu, to trzeba dać rządowi środki zastosowania tej energii. Ostatnie wotum było zatem bezwarunkowo rozstrzygającym aktem Izby. (*Przeciągła wrzawa*) Popsuło to szyki Chińczykom, którzy mniemali, że Izba nie pozwoli na środki potrzebne, lub nie będzie miała odwagi dotrzeć aż do celu. Planu wojskowego i politycznego nie zmieniono wcale, gdyż nie idzie tu o nową wyprawę zbrojną przeciw Hue, i żądane posiłki będą odpowiednie i wystarczające. Rząd przechodzi od polityki niezdecydowanej do polityki silnej i czynnej. Minister rezydent francuski w Hue, któremu nie grozi żadne niebezpieczeństwo, nie uznał wprawdzie nowego władcy Anamu, ale wszedł z nim w negocyacye. Waleczny admirał Courbet... (*Mowcy przerywa w tem miejscu szmer i śmiech z galeryi*) Prezes Izby Brisson zwraca uwagę, że ci, którzy sobie pozwalają śmiechu i żartów, winni natychmiast ustąpić z trybun. Ferry mówi dalej: Waleczny admirał telegrafował wczoraj, że rozpoczął pochód przeciw Sontayowi, a gdy zbada sytuacyę, zawiadomi, czy potrzebne mu są posiłki. Muszę tu skonstatować, że w żadnym jeszcze kraju nie zdarzało się, aby rząd, znajdujący się wśród akcyi wojennej, dręczono nieustannemi zapytaniami, wyszydzano działalność wojenną, zasypywano mnóstwem rad. Jeżeli panowie chcecie rządu, któryby się godził na tak upokarzającą zależność, to szukajcie innego rządu. (*Niesłychana wrzawa i głosy*: wśród wojny?) Postępowałbym wbrew obowiązkom, gdybym wyjaśniał wszystkie plany kampanii na polu walki albo wszystkie momenta rokowań. Minister zapewniał, że w gabinecie istnieje pod względem kwestyi tonkińskiej bezwarunkowa jednomyślność, i skończył wśród hucznych oklasków zapewnieniem, że polityka Francyi jest obronną, a nie wyzywającą. Trzech mowców opozycyi wystąpiło z zarzutami przeciw twierdzeniom ministra. Nie ma kraju, mówili, w którymby wyrzucano 20 milionów bez uwag ze strony reprezentantów narodu. Po przemówieniach Graniera i Perrina, którzy mówili przeciw uchwaleniu kredytów, zamknięto rozprawę generalną.

Wielkie wrażenie wywołało w Izbie oświadczenie biskupa Freppel, który zabrawszy głos, rzekł: Głosować będę za uchwaleniem kredytów, tak samo, jak głosowałem poprzednio, chociaż nie zgadzam się z planem i wykonaniem wyprawy zbrojnej. Odmówienie wszelako kredytów pociągnęłoby za sobą odwrót z Tonkinu i zniweczyło powagę i wpływ Francyi na odległym wschodzie. Francya ma do spełnienia obowiązek sprawiedliwości i honoru względem misyonarzy chrześciańskich, którzy się znajdują pod tarczą sztandaru francuskiego. Głosować zresztą będę za uchwaleniem kredytów także dla tego, ażeby złożyć dowód zaufania dla armii i uznania powagi rządu. Skoro raz sztandar francuski rozwinięty został, nie należy się oglądać, kto go trzyma, lecz trzeba iść za nim. (*Grzmiące oklaski*). Następnie przystąpiła Izba do głosowania, które, jak już wiadomo z telegramów, wypadło przychylnie dla kredytów.

(Wyprawa tonkińska ze stanowiska wojskowego)

W berlińskiej *National Ztg* znajdujemy ocenę francuskiej wyprawy zbrojnej do Tonkinu, podjętą przez autora zawodu wojskowego, który widoki powodzenia lub niepowodzenia w następujący roztrząsa sposób:

Po zażądaniu przez rząd 20-milionowego kredytu, zdaje się, iż zaniechają nakoniec w Paryżu uzupełniania sił zbrojnych w Tonkinie wysyłaniem po kilkaset do tysiąca ludzi i wystawią korpus zbrojny, któryby sprostał zadaniu. Według naszego widzenia rzeczy, posiłki obecnie proponowane wystarczą „może“ do owładnięcia skutecznego delty rzeki Czerwonej. Mówimy, wystarczą „może“, bo któż zapewni, że Chińczycy nie wyzyskają czasu, w ciągu którego posiłki francuskie znajdować się będą w drodze, by ze swojej strony wysłać z Kantonu odpowiedni korpus dla wzmocnienia pozycyi na prawym brzegu rzeki Czerwonej. Chińczycy są o tyle w położeniu korzystniejszem, że się znajdują w posiadaniu komunikacyi bezpośredniej z terytoryum ruchu, mogą je zatem o wiele wcześniej ubiedz, niż Francuzi.

Z dotychczasowego wyczekiwania generała Courbeta i zwlekania z atakiem, który nastąpić miał jeszcze w miesiącu ubiegłym, możemy wnioskować, iż uznał on przeciwne siły chińskie za tak przeważne, że nie mógł wystąpić zaczepnie. Otrzymał on wprawdzie posiłki z Algieru, ale tak niedostateczne, że dotąd cały świat czekał napróżno na wiadomość o wstępnym boju. Wiemy zresztą, jakie istniały trudności w pomieszczeniu przebywających obecnie w Hanoi 5.000 ludzi, oprócz sił marynarki. Sekcya inżynierska musiała budować baraki z materyału, potrzebnego do innych celów wojennych, byle umieścić wojsko, które nie można było rozlokować w zbyt szczupłej cytadeli. Było także nie mało, a może i więcej jeszcze kłopotu z zaprowiantowaniem.

Jeżeli wszystkie te okoliczności krępowały ręce Courbetowi, to przyczyniły mu jeszcze więcej trudności śmierć króla Anamu i rozruchy, choćby tylko na małą skalę wybuchłe. Nie podlega bowiem prawie żadnej wątpliwości, że stronnictwo wojownicze, które doszło znowu do steru w Hue, użyje wszelkich sprężyn, byle roznamiętnić na nowo umysły ludności, zaledwie tylko uśmierzone. W takim razie nietylko prawdopodobną, ale nieuniknioną będzie zmiana postawy Courbeta: z wyczekującej zająć będzie zniewolony postawę odporną i obronną tylko. Znajdzie się bowiem w obliczu wojsk anamickich, połączonych z „czarnemi sztandarami“. Przed przybyciem zatem zupełnego korpusu francuskiego na widownię walki, uważać można działanie zaczepne jako niemożebne; posiłki zaś te nie mogą prędzej, jak pod koniec lutego stanąć na miejscu.

W jaki sposób jednak zorganizuje rząd francuski te posiłki. Zkąd je weźmie wystrzegając się starannie organizacyi wojennej swojej armii kontynentalnej?. Najtrafniejszym środkiem byłaby częściowa mobilizacya jednej dywizyi na stopę wojenną i wysłanie jej do Tonkinu. Ale przewidywanie wrzawy stronnictwa szowinistycznego sparaliżuje zamiar gabinetu. Zobaczymy więc prawdopodobnie organizacyę nowego korpusu ochotniczego, a zatem wojsk bez żadnego związku organicznego, formowanych pospiesznie, a zatem nie mających żadnej wewnętrznej siły. Pomimo jednolitości w wykształceniu i wyćwiczeniu, którą te ochotnicze szeregi posiadać mogą, zbierane jednak z różnorodnych kompanij nie będą miały dodatniej siły zwartej całości, którą się odznacza każdy dobrze wyćwiczony korpus. Okoliczności zaś naglące nie pozwalają na to, ażeby korpus ten mógł przed wyruszeniem na widownię walki, należycie być wyćwiczony. Przeciwnie, nakazany jest pospiech, tak w zebraniu, utworzeniu, jakoteż w wysłaniu go na pole działania. Wszystko to ma pozory, jakby przedsiębrano eksperyment z ochotniczemi siłami zbrojnemi, dotychczas bowiem pomimo zamianowania głównego komendanta i generałów brygadyerów, nie wyznaczono nawet korpusów, których części mają tworzyć dywizye wojsk ekspedycyjnych.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Sielec-Bieńków, w powiecie kamioneckim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

J. E. Dr. Smolka, prezydent Izby deputowanych Rady Państwa, który jak powszechnie wiadomo, nie zwykł był nigdy odmawiać swego poparcia lub pomocy tym, którzy się doń udawali, jest obecnie tak obarczony rozmaitemi prośbami o protekcyę, że jak się z najpewniejszego dowiadujemy źródła, nie jest zupełnie w możności im zadość uczynić, pomimo najszczerszej woli. Samo czytanie listów i przeglądanie nadsyłanych dokumentów wymagałoby urządzenia osobnego biura, a odpisywanie na podania lub podejmowanie starań, musiałoby chyba oderwać czcigodnego Prezydenta Izby deputowanych od zajęć Jego wysokiego stanowiska, a całą Jego działalność zaabsorbować na rzecz interesów prywatnych. Czujemy się w obowiązku zwrócić na to uwagę tych, którzy z chwalebnem zresztą i zupełnie uzasadnionem zaufaniem, ale z pewną niedyskrecyą zarzucają prośbami swemi czcigodnego Męża, którego prace i trudy oddane są całkowicie na usługi państwa i kraju i do nich wyłącznie należą. Interesa prywatne chociażby zkądinąd najbardziej na poparcie zasługujące, winny tu ustąpić miejsca sprawom publicznym a nie wątpimy, że wzgląd ten, który jest poniekąd obowiązkiem patryotycznym, skłoni na przyszłość chcących się udawać o protekcyę do J. E. dr. Smolki, do większego poszanowania czasu poświęconego sprawom publicznym i zapobieży skutecznie napływowi próśb, które z konieczności muszą pozostać bez skutku.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnioną gr. kat. kapelanię *regiae collationis* w Zawoju ks. Piotrowi Zolewiczowi, administratorowi gr. kat. kapelanii w Mołodyńczach.

— **Uroczystość immatrykulacyi** nowo zapisanych zwyczajnych słuchaczy na uniwersytet tutejszy odbyła się wczoraj przed południem w auli uniwersyteckiej. Na wydziale teologicznym liczba immatrykulowanych wynosi 109, na wydziale prawnym 177, a na wydziale filozoficznym 29. Ogółem więc nowo wstępujących, nie licząc słuchaczy zapisanych jako nadzwyczajnych, jest 315.

— **Gal. kasa oszczędności,** z powodu rocznego zamknięcia rachunków, przestanie przyjmować i zwracać wkładki w poniedziałek, dnia 24 b. m. o godzinie 1 z południa, rozpocznie zaś na nowo swe czynności zwykłym trybem we środę, dnia 2 stycznia 1884.

— **Z Koła literackiego.** Najbliższe zebranie „Koła literackiego“ z charakterem wyłącznie towarzyskim, odbędzie się w piątek, dnia 20 grudnia o godzinie 7 wieczorem, w nowym lokalu. Na porządku dziennym: produkcye muzyczne, spiew i deklamacya. Wydział „Koła“ zaprasza w dniu tym wszystkich członków na rozłamanie się opłatkiem.

— **Przewodnika gimnastycznego** (Organu tow. gimn. *Sokół* we Lwowie) nr. 12 z grudnia 1883 r. opuścił prasę. Treść: O gimnastyce ze stanowiska ekonomii społecznej. Ćwiczenia rzędowe (dokończenie). Korespondencye. Sprawy towarzystwa gimnastycznego *Sokół*. Sprawy towarzystw gimnastycznych zagranicznych. Kronika. Od administracyi.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca listopada bieżącego roku nadano depesz 40.508, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 37, w służbie telegraficznej 744, zapłaconych rządowych i prywatnych 39.727. Nadeszło depesz 49.703, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 41, w służbie telegraficznej 2.371, kursa z giełdy wiedeńskiej 3.768, zapłaconych rządowych i prywatnych 43.523. Przetelegrafowano depesz 135.587. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 225.798. Za depesze wpłynęło do kasy 24.949 zł.

= **Samobójstwo.** Józef K., kwieskowany kontrolor c. k. głównego urzędu podatkowego w Cieszanowie, od 6 lat we Lwowie zamieszkały, a obecnie dyurnista katastralny, liczący lat 66, żonaty i ojciec dwojga dzieci, dnia wczorajszego o 9 godzinie z wieczora, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu w swem mieszkaniu pod l. 43 przy ulicy Skarbkowskiej. Powodem tego rozpaczliwego czynu były złe stosunki majątkowe.

= **Samobójstwo.** K. J., wdowa po tutejszym kupcu, matka kilkorga dzieci, otruła się dziś o 10 godzinie rano, w swem mieszkaniu pod l. 18 przy ulicy Zimorowicza. Powodem samobójstwa był podobno brak środków do życia.

= **Drożnik miejski,** Michał Łuszczyński, 56 lat mający, ojciec 5 dzieci, jadąc dziś rano ulicą św. Piotra z góry ku cmentarzowi Łyczakowskiemu na furze, spadł razem z paką na której siedział, do rowu, i ugodzony został tą paką tak silnie w głowę, że czaszka pękła i nieszczęśliwy na miejscu ducha wyzionął. Śledztwo karne przeciw furmanowi w toku.

* **Zapiski policyjne.** Pani J. D. zgubiła portmonetkę z kwotą 10 zł. i ślubną złotą obrączką z napisem: „Joanna 28/10 1876“, a pani E. M. zarękawek skankowy z chusteczką znaczoną E. M. — Złożono w policyi wojskowy medal bronzowy z 2/12 1873. — Przyaresztowano Wolfa Raresa z skradzionym wełnianym kaftanem i kolorową chustką, a Izraela Kerbiga i Franciszka Fuchsę za sprzedawanie mosiężnych pierścieni, jako złote.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie deputowany pruski br. Knesebeck, w 67 roku życia; tamże dyrektor muzyki królewskiej, kompozytor Teodor Rhode, licząc lat 63; w Rouen, swem mieście rodzinnem, francuski poeta ludowy Théodore Lebreson, urodzony r. 1803.

— **P. Andrzeja Prawdzińskiego** poszukują w jego własnym interesie, w Anglii. Dziennik *The Sheffield Daily Tel.* z dnia 1 grudnia ogłasza mianowicie: „Jeżeli Andrzej Prawdziński, który pojął za żonę córkę ś. p. Ryszarda Stanyon, fryzyera w Sheffield, zgłosi się do p. Charles Stanyon, King's Cliffe, Northamptonshire, dowie się o korzystnej dla siebie wiadomości. Jeżeliby zaś umarł, jak doniesiono, otrzyma registrator, któryby dostarczył certyfikat jego śmierci, w nagrodę 1 funt szterling. Uprasza się dzienniki polskie o powtórzenie tego ogłoszenia“.

— **Z turnieju szachowego.** Z dniem sobotnim, widoki uczestników warszawskiego turnieju szachowego przedstawiały się, jak następuje: Zabiński 6; Kleczyński, Popławski, Szczawiński po $5^1/_2$; Bowisz, Heilpern, Weydlich po 4; Bogusławski, Hilsberg, Winawer po $3^1/_2$; Englert 1; Pastuszewski 0.

— **Nieporównany karykaturzysta** francuski, André Gille, który przed rokiem popadł był w obłąkanie, ku wielkiej radości licznych swoich przyjaciół i wielbicieli, w ostatnich dniach wypuszczony został z pod opieki lekarskiej, jako zupełnie uleczony na umyśle.

— **Posąg lorda Beaconsfielda,** zmarłego lorda kanclerza Anglii, uroczyście dnia 14 b. m. odsłoniony został przed gmachem St. Georges-hall w Liverpoolu. Przemawiał przy odsłonieniu sir Richard Cross. Pomnik, wzniesiony ze składek publicznych, kosztował 2.200 gwinei.

— **Uczona Polka.** Pani Laura Kowalewska z domu Korwin-Krukowska pozyskała w dniu 12 listopada dyplom doktora filozofii w uniwersytecie sztokholmskim. Miejscowy *Dagbladet* donosząc o tem, nadmienia, że habilitantka ma imię głośne jako matematyk. Jej prace angielskie drukował *American Scientific* oraz *Nature*. Profesorem jej był Wejerstrass w Berlinie. W roku 1874 zyskała ona premię na konkursie szkolnym w Getyndze za najlepszą rozprawę z sekcyj konicznych. P. Kowalewska miała w tych dniach prelekcyę w Sztokholmie. „Jak można uczyć się matematyki, jeżeli się nie jest mężczyzną?.

— **W sprawie morderstwa** skrytobójczego, popełnionego na osobie koncypisty policyjnego Hlubeka w Wiedniu, śledztwo nie wykryło jeszcze nic pewnego. To wszakże zdaje się nie ulegać wątpliwości, że brało w niem udział dwóch wspólników. Uwięziony Schaffhauser stanowczo dotąd wypiera się tego czynu. O pogrzebie nieszczęśliwego Hlubeka doniosły nasza depesza wczorajsza, którą uzupełniamy tym jedynie szczegółem arcycharakterystycznym, że za trumną ofiary namiętnych i egzaltowanych agitatorów postępowało wielu robotników, z żonami i dziećmi.

— **Zegar pamiątkowy.** Dla jednego z właścicieli dóbr na Ukrainie oficyaliści zamówili w Genewie zegar stołowy, który, według pism warszawskich, ma być w swoim rodzaju arcydziełem. Nad tarczą zegara znajduje się ruchomy posąg Jana III. O godzinie punkt 12 bohaterski pogromca bisurmanów podnosi groźnie miecz do góry, co godzina zaś odpowiednia liczba Turków ukazuje się w otworze na dole i przechodząc wzdłuż, głowę schyla przed królem. Nadto znajduje się mechanizm, wybijający w oznaczonym czasie kuranty.

— **W zakładzie gazowym** miasta Halberstadt dnia 15 b. m. rano wybuchł pożar, skutkiem czego eksplodowała jedna z retort fabryki. Dyrektor zakładu Grischow, tudzież kilku robotników zasypanych zostało gruzami budynku i zachodzi obawa, że wszyscy utracili życie.

— **Trzydzieści siedm morderstw.** W Palermie rozpoczęła się niedawno rozprawa główna w procesie, którego przedmiot stanowi niemniej jak 37 morderstw, oprócz znacznej liczby zamachów morderczych i innych czynów zbrodniczych. Na ławie oskarżonych zasiada 60 złoczyńców. Banda ta przez długi czas grasowała w miejscowości prowincyi palermitańskiej Bagheria, liczącej 11.000 mieszkańców, oraz w miasteczku Ficarazzi i jego okolicy. Popełnione przez nią zbrodnie sięgają wstecz aż do roku 1870. Jednym z wybitniejszych faktów kryminalnych, o który prokurator oskarża uwięzionych złoczyńców, jest zamordowanie przed pięciu laty syna kanclerza prowincyi, p. Attardi. Młodzieniec ten w roku 1878 zastrzelony został z zasadzki u boku swojego ojca i we własnym ogrodzie, gdy starszy p. Attardi cudem prawdziwym tylko uszedł skrytobójczej kuli. Sądzeni obecnie bandyci zamordowali także kilku urzędników sądowych i policyjnych a na życie kilku innych wykonali zamachy, które przypadkiem tylko się nie powiodły. Dalej otruli niejaką panię Sartina, osobę ciężko chorą, a to za pośrednictwem kochanki jej męża, nazwiskiem Cirio. Pani Sartina, czując bliski zgon swój, chciała pojednać się z tą ostatnią i przebaczyć jej udręczenia, jakie z powodu niej znieść musiała. To jednak nie wzruszyło wcale tej kobiety. Zamiast lekarstwa podała chorej truciznę, ponieważ zdawało się jej, że pani Sartina przychodzić zaczyna do zdrowia.

— **Miasto portowe Abeyron** w Anglii w hrabstwie Cardigan, liczące 2000 mieszkańców wystawione zostało w tych dniach na sprzedaż publiczną przez licytacyę. Dawano za nie tylko 24.000 funtów sterlingów (600.000 franków) i dla tego nie zostało sprzedane. Posiadłość ta wystawiona na sprzedaż obejmowała zaległe należności dzierżawne za grunta i wynajęcie domów, place pod budowę ogrodu, ziemię uprawną i budynki gospodarskie, słowem całe miasteczko wyjąwszej jednej austeryi, wraz z mytem portowem tak importowem jak exportowem i innemi mytami lokalnemi.

— **Ostatnie burze** w Anglii, które szalały z małemi przerwami przez cztery dni zeszłego tygodnia, zrządziły niesłychane spustoszenia, a na morzu spowodowały mnóstwo katastrof, których rozmiary po upływie pewnego czasu dopiero będą wiadome. Na lądzie ucierpiały zwłaszcza lasy, których tysiące morgów wicher wyłamał. Letnia siedziba deputowanego p. Kelly w Liversidge zburzoną została do szczętu, a pod gruzami murów dwie służące utraciły życie, trzecia zaś bardzo ciężkiego doznała uszkodzenia. W miastach Manchester, Birmingham, Chester i wielu innych obalił wicher mnóstwo domów, przyczem niestety nie obyło się także bez ofiar w ludziach. W pierwszem z wymienionych miast ciężko skaleczony został odłamem muru lekarz w chwili, kiedy opatrywał kobietę, której poprzednio już odłam taki zgruchotał był nogę. W Clayton, pod Bradfordem, zburzył wicher rezerwoar gazowy, który obejmował 250.000 stóp sześciennych gazu. Ulatniający się gaz eksplodował i przez dłuższy czas palił się płomieniem, który strzelał w górę na wysokość wież. Gazometr zwiany został także w miejscowości Kildnick, która skutkiem tego zaprowadzić musiała na prędce oświetlenie naftowe.

Notatki literacko-artystyczne.

(*r*) **Runy słowiańskie.** Napisy runiczne na posągach bożyszcz słowiańskich na t. z. bałwankach prylwickich, jakoteż na kamiennych płytach mikorzyńskich zajmowały długi czas naszych uczonych. Mimo gruntownej pracy dr. Małeckiego „Co rozumieć o runach słowiańskich“ kruszyli kopię w obronie autentyczności run Aleksander hr. Przezdziecki i dr. Schulz a zdanie ich błąkało się jeszcze w naszych podręcznikach do literatury polskiej. Dopiero Jagić w swojem piśmie „Archiv für slavische Philologie“ (II 383 ii VI 93 ii) i Baudouin de Courtenay w sprawozdaniu rossyjskiem „Otczety komandirowannawo Ministerstwom narodnawo proswieszczenia“ (1876 I 6ii) wykazali całą nicość i fałszerstwo tych napisów runicznych. Co do prylwickich znajdujących się w „Nowych Strzelcach“ (w Meklenburgu) wykazał Jagic, że są fabrykatem archeologów niemieckich z pierwszej połowy XVIII wieku. Runy na kamieniach mikorzyńskich w W. ks. Poznańskiem są zdaniem Baudouina falsyfikatem z XIX wieku. Zestawieniem dowodów obu uczonych w zręcznie napisanej rozprawce pt. „Kwestya run słowiańskich“ zasłużył się p. R. Zawiliński szerszej publiczności, która z tej małej książeczki może się z łatwością zapoznać z całym arsenałem dowodów i zdań naszych jakoteż zagranicznych badaczów w tej ciekawej kwestyi.

* * *

(*r*) **Krótki rys historyi żydów** od zburzenia drugiej świątyni aż do najnowszych czasów, skreślony przez nauczycieli ludowych Schleisingera i Spitzera na podstawie takich dzieł jak Kraushara: „Historya żydów w Polsce“ i „rozprawa w leksykonie Majera“ odznacza się szlachetną tendencyą. Autorowie zamierzają tą broszurką przeznaczoną dla najniższych warstw swoich współwyznawców „odwieść żydów niemieckich od uprzedzenia, jakie mają do Polaków i zbliżyć się ku nim“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 15 grudnia.

(Korespondencya *Gaz. Lwowskiej.*)

(Dokończenie.)

Pod względem pocieszającego rozwoju sieci komunikacyj w Galicyi dowiadujemy się szczegółów następujących co do tych nowych dróg handlowych, które są dopiero w projekcie. Droga żelazna ze Lwowa do Rawy jest blizka otrzymania koncesyi. Rząd przyczyni się do kosztów budowli w ten sam sposób, jak co do kolei zCzerniowiec do Nowosielicy, t. j. przez przyjęcie pewnej części akcyj dla skarbu. Koncesyonaryuszem będzie towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Budowa drogi żelaznej z Dębicy do Nadbrzezia (drugi ten punkt jest jeszcze niepewny), którą budować zamyśla towarzystwo kolei Karola Ludwika, nie będzie wcześniej rozpoczęta, dopóki dyrekcya rzeczonej kolei nie zbierze pierwszych doświadczeń ze zbliżającej się ku wykończeniu drogi żelaznej Jarosławsko-Sokalskiej. Projekt połączenia kanałem Sanu z Dniestrem zapowiada się na r. 1784 jako o wiele pomyślniejszy pod względem wykonania go od wszystkich poprzednich. Nie możemy na razie wychodzić poza tę wzmiankę ogólnikową, ale poniekąd jako rękojmia spełnienia się tej zapowiedzi może posłużyć fakt, że na regulacyę Sanu i Dniestru rząd przeznacza na rok przyszły kwotę o 52.000 zł. większą niż na rok bieżący.

Brodom powinszować można Nowego roku, skoro tamtejszy młyn parowy, od kilku lat stojący pustkami, na nowo odżyje. Nieprożne oczywiście są starania dyrekcyi kolejowej, aby wynagrodzić Brodom zniesienie wolnego okręgu celnego zakładami handlowemi i przemysłowemi. Może i przędzalni tamtejszej, dzielącej losy młyna parowego, zaświta jeszcze pomyślniejsza przyszłość.

Z ogłoszonych w ostatnim tygodniu zmian taryfowych zapisujemy następującą: Od dnia 1 stycznia r. 1884 wejdzie w życie dodatek III do zeszytu 2go taryfy dla galicyjsko-północno niemieckiego przewozu zboża (*Galizisch-Norddeutscher Getreideverkehr*), który to dodatek zawiera między innemi: taryfę dla kukurudzy z stacyj kolei Lwowsko-Czerniowieckiej do stacyj kolei Górnoszlaskiej, kolei Wrocławsko-Swidnicko-Fryburskiej i kolei Dolnoszlasko-Marchijskiej, dalej objęcie stacyj kolei po prawym brzegu Odry (*Rechte Oderufer-Eisenbahn*) kolei pod dyrekcyą elberfeldzką taryfę dla zboża i otrąb; nakoniec objęcie większej liczby stacyj kolei Karola Ludwika taryfą wyjątkową dla otrąb.

Od dnia 13 b. m. weszła w życie nowa taryfa specyalna dla zboża itd. pochodzenia rossyjskiego, idącego *transito* z Podwołoczysk i Brodów do stacyj kolei Karola Ludwika, tudzież do stacyj wszystkich znaczniejszych dróg żelaznych w Austryi, należących do zachodniorossyjsko-austryackiego związku kolejowego (*Südwestrussisch-Oesterreichischer Eisenbahnverband*), a zniesiony jest dodatek II taryfy tegoż związku. Nowa taryfa specyalna znajduje uzupełnienie swe w zaprowadzonej od tegoż dnia na kolejach Charkowsko-Nikołajewskiej i Grjasko-Carycyńskiej specyalnej taryfie wywozowej dla zboża, idącego do Brodów i Podwołoczysk, a to za jednoczesnem zniesieniem odnośnych taryf specyalnych z dnia 13 lutego, a względnie z dnia 15 listopada r. 1881. Od tegoż dnia w tymże związku kolejowym zniesioną jest dotychczasowa specyalna taryfa 8ma dla żelaza i stali, tudzież towarów żelaznych i stalowych, idących z różnych stacyj austryackich na Brody i Podwołoczyska do Rossyi; a zaprowadzona jest nowa taryfa specyalna dla tychże artykułów; natomiast zaś dla lnu, konopi, pakuł i odpadków tej przędzy, idących z Rossyi do stacyj kolei austryackich tegoż związku zniesiona jest dotychczasowa specyalna taryfa 1sza, a zaprowadzona nowa. W tych zmianach mamy pierwsze objawy zapowiedzianego przez nas w liście ostatnim rozwoju ruchu przewozowego z charakterem konkurencyjnym dla niedalekiego rozwoju żeglugi parowej na Dniestrze.

Refakcye i t. p.: Kolej Północna z zwykłej opłaty taryfowej 1 zł. 2 ct., zwraca po 47.03 ct. od każdej setki kilogramów piwa idącego z Ołomuńca do Krakowa, jeżeli nadane jest w ilości po 10.000 klgr. na list frachtowy i wagon. Przedłożyć należy oryginalny recepis nadawczy, wystawiony na kontrahującą firmę jako nadawczynię, najdalej do końca lutego r. 1885 Zwrot ten służy przesyłkom przewożonym w czasie od dnia 1 stycznia r. 1884, aż do dalszego postanowienia, najdalej jednak do dnia 31 grudnia tegoż roku. Wykluczony jest ścisły termin dostawy. — Koleje Przemysko-Łupkowska i Naddniestrzańska dają refakcyą od przewozu mlewa węgierskiego z Nagy-Mihaly do Szczawnego, Zagórza, Liska, Ustrzyk, Przemyśla, Drohobycza i Borysławia, a to w wysokości 15 prct. taryfy lokalnej, klasy *A*, jeżeli nadaje się co najmniej 3000 klgr., w wysokości 20 prct. tejże taryfy, jeżeli nadaje się co najmniej 5000 klg., a w wysokości 20 prct. taryfy specyalnej I., jeżeli się nadaje co najmniej 10.000 klgr. Refakcya służy przesyłkom przewożonym do końca września r. 1884. Przedłożyć należy oryginalny recepis nadawczy najdalej do dnia 31 marca r. 1885. — Kolej Południowa zniża opłatę taryfową od tak zwanych owoców południowych (pomarańcz, cytryn, daktyl fig rodzenek i t. d.), idący z Tryestu lub Rjeki do Lwowa i do Przemyśla tak że pobiera tylko 4 zł. 49·3 ct. do Lwowa, a 3 zł. 97·8 ct. do Przemyśla od 100 klg) jeżeli nadaje się (lub przynajmniej opłaca) 5000 klg. na wagon i list frachtowy. Przepisywanie drogi, kędy przesyłka ma iść, jest wykluczone. Zniżka ta służy aż do czasu jej odwołania (Porównać zresztą z taryfą, o której uczyniliśmy wzmiankę w liście ostatnim w Nr. 286 *Gazety*).

Konkursy na dostawy rozpisują: Kolej Lwowsko Czerniowiecko Jasska na dostawę materyałów ziemnych i kamiennych, lnianych, wełnianych, powroźniczych, szczotkarskich, drogeryjnych i t d. na rok 1884. Należycie ostemplowane oferty wnosić należy w opieczętowanych kopertach z napisem. „Oferty na dostawę materyałów (*Offerte für Lieferung von Materialien*)“ do biura dyrekcyi generalnej w Wiedniu lub dyrekcyi ruchu we Lwowie najdalej do dnia 28 grudnia r. b., godziny 11, składając osobno w kasie kaucyę w wysokości 5 prct. wartości ofiarowanej dostawy. Tamże dostać można spis i warunki dostawy osobiście lub listownie za opłatą portoryum. — Kolej Północna rozpisuje konkurs na dostawę 3000 centnarów metrycznych nafty i 1300 centnarów metrycznych mineralnego olejudosmarowania. Oferty ostemplowane (50 ct), opieczętowane, z napisem na kopercie: „*Offerte auf Petroleum, bezw. auf Mineralschmieröl*“ wnosić należy do dnia 28 grudnia r b., godziny 12tej, do biura dyrekcyi na dworcu kolei Północnej w Wiedniu, gdzie też wygładać można do warunków dostawy.

JÓZEF GLINKIEWICZ

OSTATNIA POCZTA

Rada państwa jak wiadomo, została odroczoną urzędownie do 22 stycznia. W latach dawniejszych przy sposobności feryi świąt Bożego Narodzenia nie odraczano zazwyczaj parlamentu, tylko prezydenci zawiadamiali obie Izby, iż o terminie najbliższego posiedzenia doniosą drogą korespondencyi. *Presse* przypuszcza, iż odroczenie nastąpiło obecnie przez wzgląd na oszczędność, gdyby bowiem tego nie uczyniono, deputowani mieliby prawo do dyet, co właśnie nie ma miejsca w razie odroczenia.

Z powodu doniesienia, że ks. kardynał Haynald udaje się do Rzymu w celu utorowania drogi przyjazdowi Najj. Pana do Wiecznego Miasta, zapewnia *Pester Lloyd* na podstawie wiarogodnych informacyj, że ks. kardynał jedzie do Rzymu dla doręczenia Ojcu św. świętopietrza, a jeśli podróż jego może mieć jeszcze jaki cel dalszy, to chyba ten, że pomieniony dostojnik kościelny chce osobiście złożyć Papieżowi szczegółową relacyę o najnowszych wypadkach w parlamencie węgierskim, odnoszących się do Kościoła.

Z Rzymu telegrafują pod dniem wczorajszym do *Czasu*, że d. 17 b. m. polska deputacya, która przybyła dla wręczenia Ojcu św. obrazu Matejki, była na obiedzie u kardynała Czackiego, który w gorących słowach wzniósł toast na cześć Matejki.

D. 18 b. m. dawał obiad ks. kardynał Ledóchowski, na którym był obecny kardynał Jacobini i inni dygnitarze dworu. Na dzisiaj zapowiedziano audyencyę pożegnalną. Depesza przytoczonego dziennika dodaje, że cesarzewicz niemiecki, zwiedzając galaryę obrazów, zatrzymał się długo przed obrazem Matejki.

W dziennikach dzisiejszych nie napotykamy żadnych nowych szczegółów w przedmiocie wizyty, złożonej przez cesarzewicza niemieckiego Ojcu św. Depesza rzymska do *Kreuz Ztg.* kładzie na to nacisk, że wizyta miała charakter poufny, a nie urzędowy, przyznaje jednak, że nie pozostanie ona prawdopodobnie bez pewnych następstw na przebieg rokowań ugodowych. *Moniteur de Rome* tak pisze: Wizytę, którą złożył przyszły władca jednej z najpotężniejszych monarchij przedstawicielowi największej potęgi moralnej tego świata, należy uważać, jako rękojmię przywrócenia tyle pożądanego pokoju religijnego. Organ watykański przypomina wizytę złożoną Piusowi VII przez Fryderyka Wilhelma III i ubolewa, że Papież Leon XIII nie posiada dostatecznej swobody, aby mógł był przyjąć cesarzewicza z tą okazałością, jaką rozwinął Pius VII. Książę jednak zrozumiał położenie Ojca św. i uszanował prawa historyczne tej uświęconej dynastyi, której świat zawdzięcza tyle nieocenionych dobrodziejstw. Most, który ma połączyć Kwirynał z Watykanem, nie został jeszcze wzniesionym. Zapewniają, że podróż cesarzewicza niemieckiego po Europie ma być ukoronowaniem związku monarchów europejskich przeciw zaciekłej demogogii, związku będącego dziełem jednego z największych mężów stanu. W związku tym Papiestwo ma otrzymać miejsce honorowe. Tak przeto zdaje się otwierać nowa, spokojniejsza i pomyślniejsza era, przyczem żadne prawo nie zostanie naruszonem, ani też wytworzonym jakikolwiek precedens. Dzień rozpoczęcia tej ery powitamy jako zaranie żywionych oddawna nadziei, a to w tem przekonaniu, iż cesarzewicz niemiecki w rozmowie z Papieżem nabrał przekonania, że świat pozbywałby się jednej z najwięcej wpływowych potęg, gdyby usuwał moralne poparcie Kościoła i Papiestwa.

Według depeszy *Fremdenblattu*, artykuł powyższy wywołał w Rzymie głębokie wrażenie i dał powód do rozlicznych komentarzy.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, że król Humbert prosił telegrafem cesarza Wilhelma, aby pozwolił następcy tronu przedłużyć pobyt w stolicy włoskiej po za termin oznaczony. Cesarz odpowiedział na to, że pozostawia synowi swojemu zupełną swobodę działania, pragnie jednak przytem, aby cesarzewicz powrócił do Berlina przed świętami. Książę, który z przyjęcia jest niezmiernie zadowolony, zdecydował się przedłużyć pobyt w Rzymie do czwartku. Chociaż pogłoski o rewizycie króla włoskiego są na razie przedwczesnemi, to przecież zdaje się zdaniem kół dobrze zazwyczaj poinformowanych nie ulegać wątpliwości, że król Humbert w ciągu przyszłego roku uda się do Berlina.

Z Petersburga telegrafują do *Indépendence Belge*, że w kołach dobrze poinformowanych panuje mniemanie, iż generał Freese, dowódca jednego z pułków strzelców gwardyi, zamianowany będzie ministrem wojny w Bułgaryi.

Dzienniki paryskie opowiadają o zajściu w Izbie, wywołanem przez posła Cuneo d'Ornano przy obradach nad kredytem tonkińskim. Gdy poseł zrobił zarzut, że na czele większości w Izbie stoją bracia Ferryego, prezes gabinetu miał opuścić Izbę i rzucić pogróżkę, że poda się do dymisyi. Poseł wezwany przez prezesa Izby, ażeby odwołał swoje słowa, uczynił to, lecz Ferry domagał się wezwania do porządku. Donoszą jednak, że skończyło się na tem i na oświadczeniu ministra, że jeżeli rząd obrażany będzie bezkarnie, to nie będzie brał udziału w posiedzeniach.

Minister wojny Campenon zaprzeczył w komisyi wszelkim pogłoskom dzienników radykalnych o mniemanej sprzeczności pomiędzy nim a resztą członków gabinetu. Oświadczył nadto, że nowe posiłki wystarczą do zupełnej okupacyi i owładnięcia Delty rzeki Czerwonej.

W Paryżu podczas rozpraw nad kredytem obiegała pogłoska, że mandaryni annamiccy wybrali nowego króla w porozumieniu z Chinami i że król nowy nie pozostanie w Hue, lecz uda się do Bakninh pod opiekę wojsk chińskich.

Liberté poświęca artykuł rozpatrzeniu obecnego położenia finansowego Francyi i twierdzi, że jakkolwiek położenie to nie jest świetne, to rynek publiczny zniósłby jeszcze i największą pożyczkę. Przyczynę deficytu upatruje w złem użyciu rosnących rok rocznie dochodów. Spadek wszelkich kursów połączony jest ściśle z obróceniem kapitałów na złe spekulacye. Główną przyczyną złego jest brak równowagi, trwający od dwóch lat i upadek zaufania, które owładnęła wszystkie gałęzie interesów. Obowiązkiem rządu jest rozbudzić zaufanie przez umiarkowaną, do ekonomicznych interesów zastosowaną politykę, któraby nie służyła waśniom frakcyjnym i awanturom zagranicznym. Interesa są jeszcze bardziej nieprzejednane niż frakcye. Jeżeliby wszystkie majątki prywatne doznawały uszczerbku i nadal przez obniżanie wartości majątku publicznego, byłoby to oznaką, że rząd obecny w istocie jest chory.

Figaro donosi, że ks. Napoleon przedstawi się jako kandydat do Izby deputowanych w okręgu wyborczym Barberieux, na miejsce opróżnione przez śmierć deputowanego André.

Francuski minister marynarki zakomunikował we wtorek rano komisyi senatu, obradującej nad kredytem na wyprawę tonkińską, następującą krótką depeszę admirała Courbet, datowaną z d. 10 grudnia: „Maszerujemy na Sontay.“ Według *Temps*, generał brygady Bouet, bawiący obecnie w Paryżu za urlopem, udać się ma z powrotem do Kochinchiny, gdzie obejmie dowództwo nad wojskami, jakie zajmował, zanim wysłany został do Tonkinu. Według depeszy z d. 17 b. m., otrzymanej z Hong-Kong przez *New-York-Heralda*, wszystkie wojska francuskie przebyły Day w d. 11 grudnia rano i skierowały swój pochód ku Son-Tay. Skutki tego ruchu są dotąd nieznane. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Francuzi nie spotkają oporu, twierdze bowiem zostały opuszczone przez „Czarne Sztandary“; ci ostatni zaś cofnęli się w góry. W okolicach tych odbyć się mogą jakieś małe potyczki, prawdopodobnie jednak do walnej bitwy nie przyjdzie. P. Tricou przybył do Hai-Fong w przeszły czwartek. P. Harmand uda się do Saigon d. 20 grudnia. *Agencya Hawasa* ogłasza następującą depeszę również z Hong-Kong i również z d. 17 b. m.: Korpus ekspedycyjny, złożony z 6000 ludzi z flotyllą kanonierek i szalup, ruszył na Sontay. Wojska, nie znajdując po drodze najmniejszego oporu, zbliżyły się na siedm mil (mniej więcej jedenaście kilometrów) od Sontay. Tam się zatrzymały i rozłożyły obozem. Szturm do Sontay miał być przypuszczony w d. 12 grudnia. Siły nieprzyjacielskie liczyć mają 20.000 ludzi Garnizon w Hanoi składa się obecnie tylko z czterech kompanij. Admirał Courbet — według innej depeszy — wyglądować miał w odległości dziesięciu kilometrów od cytadeli Sontayu na czele korpusu liczącego 5000 ludzi i popieranego przez szalupy kanonierskie.

Times ogłasza sprawozdanie z rozmowy jednego ze swych korespondentów z margrabią Tsengiem. Ten ostatni miał oświadczyć, że wojna z Chinami nie byłaby dla Francyi rzeczą łatwą. Francya nie znajdzie Chin mniej silnemi od Tunisu. Margrabia Tseng dodał, że Chiny pragną uniknąć wojny i że chętnie zgodzą się oddać całą sprawę pod sąd polubowny angielski, powtórzył jednak, że szturm na Bakninh i Sontay wywołać musi wojnę.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Londynu, że nowy angielski poseł w Rzymie, sir Savile Lumley, przybyć ma w tych dniach do Wiecznego Miasta i wręczy natychmiast swoje pisma uwierzytelniające. Będzie on już mógł przyjąć udział w przyjęciu całego ciała dyplomatycznego w Kwirynale, które nastąpi w ostatnich dniach tego roku.

W telegramie prywatnym do *Neue fr. Presse* donoszą z Londynu, iż rząd angiel-

ski postanowił nie wysyłać żadnych wojsk, ani angielskich, ani indyjskich do Suakim. Wicekrólowi Egiptu miano przesłać z Londynu poufną radę, ażeby bronił Egiptu w obrębie właściwych jego granic, nie wkraczając do Sudanu. Rząd angielski ma natomiast zamiar umocnić własną pozycyę w Egipcie i w tym celu odpłynąć ma do Aleksandryi część floty angielskiej i dwa pułki piechoty, przeznaczonych do wzmocnienia załogi w Kairze. Anglia pozostawia sułtanowi wszelką swobodę wystąpienia przeciw Mahdiemu, ale pod warunkiem, iż wyprawę tę podejmie kosztem skarbu tureckiego, bez pomocy finansów egipskich.

Z innej strony donoszą, że wiadomości o postanowieniach rządu angielskiego, są przedwczesne, że gabinet pana Gladstona wprawdzie nie chce ryzykować, ale dotychczas nic nie postanowił, zająwszy postawę wyczekującą, z której przejść może łatwo do polityki czynów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza: Sędzia powiatowy Wojciech Trampler w Kulikowie został mianowany radcą sądu krajowego w Złoczowie.

Tryest, 20go grudnia. Po uroczystości otwarcia nowo ukończonego portu, odbył się bankiet urządzony przez towarzystwo kolei południowej, na który zaproszono 150 osób, między temi wszystkie znakomitości Tryestu. Baron Hopfen wzniósł pierwszy toast, przyjęty z zapałem przez biesiadników, na cześć Najj. Pana. Następnie wzniesiono toast na cześć obecnego ministra handlu. P. minister br. Pino odpowiedział toastem na pomyślność Tryestu i jego ludności. Przemówienie p. ministra przyjęło zgromadzenie oznakami najwyższego zadowolenia. Bazzoni, dziękując panu ministrowi, wzniósł toast za jego zdrowie i na pomyślność rozwoju handlu Tryestu. Dyrektor generalny kolei południowej Schüller wyraził życzenie, aby pomiędzy towarzystwem kolei południowej a Tryestem panowała zawsze jak najlepsza harmonia. Prezes Izby handlowej Reinelt wzniósł toast na pomyślność towarzystwa kolei południowej, a sekretarz kolei południowej Schreiner na pomyślność i rozwój wiedeńskiej i tryesteńskiej prasy. W imieniu dziennikarzy podziękował Nordmann.

Zagrzeb, 20 grudnia. Dwudziestu deputowanych z dawnego Pogranicza wojskowego wniosło w sejmie znane oświadczenie, iż nie mogą uznać tych ustaw, które zostały wydane dla Pogranicza bez udziału deputowanych z tego terytoryum. Prezydent zwrócił uwagę, że oświadczenie to nie jest zgodne z konstytucyą. Deput. Kukoljevic oświadczył w imieniu większości posłów z Pogranicza, że nie zgadza się z powyższą deklaracyą. Deput. Stracevic interpelował w sprawie tych gmin sichelburskich, które nie są reprezentowane w sejmie, deputowany Zoric w sprawie stanowiska rządu do kwestyi godeł. Prezydent zamknął następnie sesyę sejmową, wśród ogromnego zgiełku, prowokowanego przez mniejszość sejmową, przy pomocy zgromadzonych na galeryach studentów. Prezydent i deputowani większości zostali kilkakrotnie publicznie znieważeni.

Berlin, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*) Według telegramu rzymskiego do *Germanii* pomiędzy Papieżem i cesarzewiczem nastąpiły rokowania, odnoszące się ściśle do kościelno politycznej kwestyi. W tym przedmiocie poseł Schlözer otrzymał w poniedziałek z Berlina szczegółowe instrukcye. *Germania* wyraża nadzieję, że spotkanie cesarzewicza z Ojcem św. wpłynie korzystnie na wewnętrzny rozwój kościelno-polityczny sprawy i doprowadzi ostatecznie do pokoju. Niemniej *Kreuz Ztg.* uważa jako rzecz możliwą, że układy w skutek spotkania się, chociaż takowe było tylko aktem uprzejmości, wejdą na dobrą drogę. Dziennik ten dowiaduje się nawet z Kół watykańskich, że rezultatem wizyty będzie załatwienie kwestyi biskupów, przyczem kardynał ks. Ledochowski zrezygnuje z arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego.

Berlin, 20 grudnia. *Germania* donosi: Biskup chełmiński wysłał do ministra wyznań prośbę o dyspensę dla wielu duchownych z trzech osieroconych dyecezyj.

Kolonia, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*) Do *Kölnische Ztg.* telegrafują z Rzymu: Cesarzewicz oświadczył deputacyi niemieckiej kolonii, że rezultatem jego podróży do Hiszpanii będzie niezawodnie dla Niemiec wytworzenie w tym kraju takich samych stosunków, jakie już istnieją we Włoszech. Okoliczność, że korzystam z gościnności króla włoskiego — rzekł cesarzewicz — a wczoraj odwiedziłem Papieża, oddziała pomyślnie na utrzymanie pokoju.

Rzym, 18 grudnia. Na rewii wojskowej, która trwała dwie godziny, byli obecni król, cesarzewicz niemiecki, książę Aosta, królewicz włoski, książę Badeński, ambasador Keudell i wielu zagranicznych wyższych oficerów. Króla i cesarzewicza powitano okrzykiem: „Niech żyją Niemcy! Niech żyje przymierze! Niech żyje król i królewicz!“ Cesarzewicz z wielkiem uznaniem wyraził się o postawie wojska i precyzyi obrotów. Królowa przypatrywała się rewii z powozu.

Cesarzewicz, przyjmując kolonię niemiecką, podziękował z powodu wspaniałego i serdecznego przyjęcia i podniósł tę pełną znaczenia okoliczność, iż jest gościem króla i ludu, z którym Niemcy są połączone ścisłym węzłem przyjaźni. Cesarzewicz dodał, iż odwiedził wczoraj Papieża, przyczem wyraził nadzieję, że wizyta ta wyda zbawienne owoce dla niemieckiej ojczyzny.

Paryż, 20 grudnia. Kilka dzienników zapisaje pogłoskę, jakoby wojska francuskie obsadziły bez oporu Sontay. Wiadomość ta jednak nie sprawdza się.

Paryż, 20 grudnia. Według depeszy londyńskiej *Tempsa*, powszechnem w Londynie jest przekonanie, że zajęcie Sontayu przyspieszy rokowania. Lord Granville byłby skłonnym do przyjęcia roli pośrednika, gdyby Francya tego wymagała. W tym razie lord Granville wywarłby pożądaną presyę na ambasadora chińskiego.

Belgrad, 20 grudnia. Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że doniesienie dzienników, jakoby śledztwo sądu doraźnego wykryło liczne szczegóły, ciężko kompromitujące przedstawiciela Rossyi Persianiego, jest najzupełniej bezpodstawnem.

Madryt, 20 grudnia. Obiega pogłoska, że gabinet zażąda od króla upoważnienia do rozwiązania Kortezów.

Porthsmuth, 20 grudnia. Parowiec *Hankow* odpłynął do Honkong z 900 żołnierzami, przeznaczonymi dla wzmocnienia stacyj angielskich w Chinach.

Londyn, 20 grudnia. *Standard* donosi: Rząd angielski postanowił wysłać kilka pułków do Egiptu, w celu wzmocnienia tamtejszej załogi brytyjskiej.

Rzym, 20 grudnia. Na przedstawieniu galowem w teatrze „Constancia“ byli obecni król z królową i cesarzewicz. W chwili, gdy książe ukazał się w loży, zgromadzona publiczność wydała pełen zapału okrzyk „niech żyje!“ a muzyka zaintonowała hymn pruski, który publiczność wysłuchała stojąco. Sala teatralna była przepełnioną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19go grudnia 1883, godz. 1, min. 42. Losy kredytowe 64·75, Węg. akcye kredyt. 285·50, Akcye anglo-austr. 108·25, Akcye banku Union 107·75, Akcye kolei Karola Ludwika 290·50, Akcye kolei północnej 250·75, Akcye kolei południowej 141·20, Akcye kolei Alföld 169·50, Akcye kolei Elżbiety 313·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckie 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 149.—, Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta — —, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110·40, Losy tureckie 19·80, Węgierska renta 87·95, Akcye banku związkowego 105·80, Akcye banku obrotowego — —, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej — Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17·25, Węgierskie losy, 112·70, Marka niemiecka — — Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 19go grudnia 1883, godzina 5 min. 34. Akcye kredytowe 287·10, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolei Karola Lud 290·50, Południowa —·—, Renta papierowa 79·25, Galicyjskie listy zastawne 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·60—, Rubel pap. —·— Usposobienie —.

Wiedeń, 20 grudnia 1883, godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 287·—, Anglo-Austr 108·—, Unionbank 107·75, Kolej Karola Ludw 290·50, Południowa 141·60, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —·—. Napoleondor 9·60— Rubel papierowy 1·17¼. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 19 grudnia Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·25 do 10·50 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —· do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.84 do 9.86 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) — do — — zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 178·— m., żyto —· m., spiritus 47·40 olej rzepakowy 65·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 54·25 fr., olej rzepakowy 74·50 fr., spiritus — fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto owies — spiritus —·—. kukurudza. Kolonia: Pszenica —·

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki“ za miesiąc grudzień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Teatr hr. Skarbka.

Dzisiaj we czwartek 20 b. m. „Cyrulik Sewilski“ opera kom. w 4 ak. Rossiniego. Pierwszy występ panny Heleny Herman, artystki opery warszawskiej w partyi Rozyny; Figara przedstawi p. Köhler.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego
Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 grudnia 1883.

Hotel Georges.

Pp. Książe L. Radziwiłł z Zagrobelli. W. hr. Ledochowski z Wołynia. W. Niezabitowski z Łanek.

Hotel Langa

Pp. H. Rosenberg z Wiednia. J. Gut z Wiednia. O. Rathe z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. H. Sawczyński z Rohatyna. Ks. J. Sawczyński z Podkamienia. Ks L. Szczawiński z Rakowy.

Hotel Angielski.

Pp. A. Trzeciak z Rossyi. K. Potworowski z Chorostkowa. T. Głębocki z Przemyśla. J. Temple z Przemyśla. Dr. L. Łubiński ze Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z ob[illegible]or[illegible] Uniwersytetu w[illegible] L[illegible])
z [illegible] 20 grudnia 18[illegible] o godzin[illegible] no
Barometr 727 95mm. przy temp. [illegible]
[illegible]etr such[illegible] —8.5°C. Psychrometr w[illegible] —9.1[illegible]
Pr[illegible]no[illegible] ar[illegible] 1.9mm [illegible] 82[illegible]
0. [illegible] r SE1 [illegible]on 8
T[illegible] —6 8[illegible]
Barometr opada.
Stan barom[illegible] ad p[illegible] u[illegible] orza 754.95mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 0 7°C
Najniższa temp w nocy 9.2°C
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0.mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwator[illegible] Szaw[illegible] [illegible]
wi[illegible]

φ 49°50' +1°41' w. 540m

Dla 21 grudnia

E. = — 1m 49.s50   Θ° = 17h 58m 35,s54.

Zachód słońca 20go grudnia 3h. 58m., 6, wschód 19h. 57m., 3.

W grudniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 1h 22,m 1; pełnia 13d 17h 4,m 4, ostatnia kwadra 20d 21h 44,m 5; nów 29d 2h 35,m 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 24d 4h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) 12d 5h.

Równanie czasu będzie do 24 grudnia ujemne, od 25 grudnia do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego, do 24 grudnia zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 25 grudnia odwrotnie.

Dnia 25go o 17h wstępuje słońce w znak Koziorożca.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę, w konstelacyi Strzelca, zachodzi przy końcu miesiąca blisko 2 godziny po słońcu. 2. Saturna, w konstelacyi Byka, całą noc. 3. Jowisza, w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 8mą, na końcu przed 6tą godziną. 4. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca wnet po 9tej, a na końcu po 7mej godzinie. 5. Uranusa, w konstelacyi Panny, jako małą gwiazdę, wschodzi na początku miesiąca po 13tej, a na końcu po 11tej godzinie.

19 grudnia 1883.	2h	[illegible]	19h
Stan barometru w milimetr.	727,60	724,18	723,87
Stan termometru suchego w st. Cels.	—4,[illegible]	—8,[illegible]	—10,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—4,8	—8,2	—10,2
Prężność [illegible]zu w milimetr.	2,9	2,[illegible]	2,0
Wilgotno[illegible] dna	86	94	100
[illegible]	10	1	1
[illegible]	w.	sw.	sw.
M.	2	3	2
Ilość opadu [illegible] 0.mm, śnieg.			
[illegible] — 0,[illegible]			
[illegible] o 9 — [illegible],8.			

(N.B. 20.12 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 21/12).

Przy wietrze zachodnio-południowym mróz mniejszy lecz temperatura pozostaje poniżej średniej grudnia, powietrze wilgotne, niebo zamglone, pogoda niepewna, śnieg.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 grudnia 1883.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	289	25	293	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	50	170	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	292	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41^1/_2$ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	45	98	45
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	90	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	90	99	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. w a	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa .	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	65	5	75
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleondor	9	56		66
Półimperyał . . .	9	86		96
Rubel rossyjski srebrny .	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$16^1/_2$	1	$18^1/_2$
100 marek niemieckich . .	59		59	85
Srebro				
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 15 grudnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad . .	79 20	79.35
luty-sierpień	79 15	79.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec . . .	79.65	79.85
kwiecień-październik	79.80	79 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr	121 25	121 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.80	135 20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	141 50	142.50
„ „ 1864 po 100 zł.	167 —	167.50
„ „ 1864 po 50 zł. .	160 50	167.—
Renty Com. po 42 lir austr. . .	40 —	41. —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.90	147 40
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	93 85	94.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98 45	98.60
2. Obligacye [illegible] 5 pr. [illegible] 100 zł. m. k.)		
Czech . .	106.50	—.—
Bukowiny . .	99.—	—.—
Galicyi	99.10	99 60
Niższej Austryi . .	105.—	106.—
Siedmiogrodu .	99.50	100.—
Węgier	100 25	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 12[illegible]	107.50	108 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.90	283 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 .	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 4[illegible]	—.—	
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.		
Bank dla krajów koronnych a 200 [illegible] wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838 —	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 [illegible]	553.—	555 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety [illegible]	[illegible]3.75	224.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—	—
Półna kolei po 1000 zł m. k.	2[illegible]40.	2550

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	289 25	289 75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.50	168 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	311 75	312 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	139.20	139 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.50	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	— —
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.—	105 —
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90 —	90 50
„ „ „ „ po 5 proct. ,	98.40	98.80
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne . .	98.40	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	100 50	101 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.10	101 30
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ proc	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.75	97.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.40
Kol. [illegible] po 100 [illegible]	104.50	105 25
[illegible] 100 [illegible]	100.50	101 50
[illegible] gal [illegible]		
[illegible] pr.	98.50	98.75
Kol. lwow.-[illegible]-jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. [illegible] 1865	95 75	98 25
[illegible]	100.40	100 60
[illegible]	96 —	96.50
[illegible]	94 75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr.	94 75	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł a	172.50	173.—
Clarego po 40 zł. m k	37 50	38 —
Tow żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 75	110.25

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	19.50	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 50	36 50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . .	19 25	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53 50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	48.50	4[illegible] —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.—	[illegible] —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	1[illegible]7.—
„ „ po 50. zł. w. a. .	65.50	[illegible]6 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgratza po 20 zł m. k . .	36 50	37 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt. . . .	121.—	121.10
Paryża 100 fr. . .	48.—	48 05.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.72.—	5.74 —
„ pełnej wagi . .	5.71.—	5 73 —
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka .	9.60 50	9.61 50
Rossyjski imperyał .	9 90.—	9 92 —
Talar związkowy . . .	—.—.—	— —
Srebro .	—.—.—	—. —

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 19 grudnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]9	5
„ „ „ w srebrze .	79	75
Renta w złocie . . .	98	70
5% austr. renta marcowa .	93	8[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	838	-
„ „ kredytowego .	286	75
Londyn .	121	—
Srebro	—	—
Napoleonder .	9	60
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 10781. (8215 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że kuratela nad Andrzejem Polnym ustanowiona, uchwałą ck. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 10 listopada 1883 l. 3920 zmieniona została.

Biała, dnia 29go listopada 1883.

L. 6207. (8122 3—3)

Ołexa Welitowicz gospodarz z Babiniec uznany marnotrawcą. Kuratorem Michał Danyluk z Babiniec. C. k. sąd powiatowy Rohatyn, dnia 28go sierpnia 1883.

L. 4089 (8142 2—3)

Michał Ćwik z Zabajki uznany został mornotrawcą. Kuratorem ustanowiono dlań Jakóba Guzka z Zabajki.

C. k. sąd powiatowy

Głogów, dnia 16 listopada 1883.

L. 12031 (8264 1—3)

Wojciech Kowalski z Prus, uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Benedykta Chmielewskiego z Prus.

C. k. sąd pow. m. d. S. II dla okolic miasta Lwowa.

Lwów, 12 września 1883.

L. 8461 (8238 1—2)

Umysłowochorej Annie Folta z Odrzykonia ustanowiono kuratora Józefa Szafrana z Odrzykonia.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 3 października 1883.

L. 3741 (8241 1—3)

Michał Zięć vel. Zięcik właściciel gospodarstwa pod l. k. 36 w Bogucicach oraz żona tegoż Małgorzata Zięciowa vel. Zięcikowa uznani za marnotrawców. Kuratorem jest Franciszek Pituła z Bogucic.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 19 listopada 1883.

L. 19723 (8273 1—3)

Iwana Feduń rolnika z Klekotowa uznano marnotrawcą, jego kuratorem jest Hawryszko Pastewnyczny.

Z c. k. sądu powiatowego

Brody, 8 grudnia 1883.

L. 7512 (8271 1—3)

Maryanna Herbutowa, żona Jana z Golcowy uznaną została marnotrawczynią Kuratorem ustanowiono Tomasza Franczaka.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 13 listopada 1883.

Wyroki prasowe.

L. 18961 (8263)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł, na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w nrze 134 i 135 czasopisma „Słowo“, z dnia 8go grudnia 1883. pod napisem: „Korespondencyi, Słowa“ — „I z winy“ w ustępie od słow: „Polaki i druzia“ do słów „bywszych w Prazie“ zawiera znamiona z brodni z §. 65 lit. a u. k. a treść dalszego artykułu pod napisem, „Słowo“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 grudnia 1883.

L. 19052 (8290)

W Jmieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł, na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 up. że treść artykułu umieszczonego w nrze 136 czasopisma „Słowo“, z dnia 11go grudnia 1883, pod napisem „Nowynki I z Lwowa wustępie od słów „Ny Lukijan Ławrowski“ dosłów „Staroj Polszczy“ zawiera znamiona występku z §. 302 uk. zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały, wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 grudnia 1883.

(7853)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung“, Morgenblatt Nr. 1342 vom 22 November 1883, erschienenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Wien, 21ten November in den Stellen von „An diesen verfehlten Versuch“ bis „Winkelpresse nachforschend“ und von „Die Polizei soll dieser Sache“ bis „anstatt es zu bekämpfen“ das Vergehen nach § 300 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. November 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“ (Abendausgabe des neuen Wiener Tagblatt) vom 21 November 1883, Nr. 320, erschienenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Folgen der Gaisreiter Affaire“ in der Stelle von „Die Disciplinarcommissiorn der Statthalterei“ bis „aus den Augen, aus dem Sinn“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. November 1883.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1883, Z. 31272, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit Nr. 38 vom 22. September 1883, wegen des Artikes „Englands“ Herrschaft und die kommende Krise“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Ein Mahnruf an das Volk“ nach den §§. 58 a und c u. 59 c St. G, endlich wegen des Artikels „Aus Oesterreich“ nach den §§. 58 a und c und 59 c und 63 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. November 1883 Zahl 30963, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 3ten vom 14ten Juli 1883 wegen der Artikel „Nepracujici a spotrebowatel“, „Terrorista“ und „Marseillesa“ nach den §§. 302 und 305 St G., wegen des Artikels „K organisaci Rakouske soc. rev. ligy“ nach den §§. 65 a und 300 St. G, endlich wegen der Artikel „Rakousko“ u. „Od dopisowatelu. Praha, kveten 1883“ nach §. 200 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. November 1883, Z. 31506, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volne slovo“ Nr. 21 vom 8. November 1883 wegen des Artikels „Ten mir“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. November 188 , Z. 31507, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 4 vom August 1883 wegen des Artikels „Uvel svoti prostredky“ nach § 65 b St. G, wegen der Artikel „Nase postaveni“ und „Nev York dne 3 srpna 1883“ nach den §§. 302 und 305 St. G, wegen des Artikels „Rakousko“ nach den §§. 63, 64, 65 a und 300 St G., endlich wegen des Artikels „Ceskemu delnictvu na vystrachu“ nach den §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. November 1883 Z. 5217, die Weiterverbreitung der Flugschrift mit der Aufschrift „Arbeiter!“ beginnend mit „Groß Krankheiten“ und unterzeichnet mit „Das Exekutiv-Comité“ nach den §§. 58 c, 63, 300, 302 und 305 St. G, dann der Flugschrift mit der Aufschrift „Delnici!“ beginnend mit „Vzhuru lide pracujici„ nach den §§. 58 c, 63, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. November 1883 Z. 5228, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Prvni svobodna tiskarna 5 Cechach“ nach den §§. 58 c, 302 und 305 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. November 1883, Z 4578, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 84 vom 30 October 1883 wegen der Artikel „Svakomu svoje“ und „Domace viosti“ nach §. 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 7385. (8116 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej dra. Ignacego Buberle przeciw spadk biercom Zosi Awerbach a Judy Awerbach a to przeciw Feidze Einleger, Etji, Mortkowi, Róży i Abrahamowi Aronowi dw. im. Awerbach pto. 1312 zł. 50 ct wa z pn. chęć zaspokojenia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie na przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 102 w Brzeżanach w mieście położonej, wedle dom. VI. pag. 325 n. 11 haer. do tychże dłużników należącej, a wedle dom. IV. pars. I. pag. 205 n. 13 on. powyższej pretensyi za hypotekę służącej zezwolił i w tym celu w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 9 stycznia 1884 godzinę 10 rano z tem naznaczył, iż realność rzeczona przy tym na podstawie sprzedaż ułatwiających warunków rozpisanym terminie i poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 4965 zł. 20 ct. najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

W gotówce złożyć się mające wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 248 zł. 26 ct. w. a.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony a to dra. Ignacego Buberle dłużników Feigę Einleger do rąk własnych a małoletnich Etję, Mortka i Różę Awerbachów tudzież Abrahama Arona dw. im. Awerbacha do rąk ostatniego, jako ojca i prawnego zastępcy tychże nieletnich, dalej wierzycieli hipotecznych Adolfa dr. Jorkascha Kocha, Augusta br. Jorkascha Kocha, dr. Wilhelma Jorkascha Kocha, Ludwikę Lityńską, Franciszkę Ciszka, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Namiestnictwo jako dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych we Lwowie gminę miasta Brzeżany starostwo w Brzeżanach tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, a to Mojżesza Einlegera, Franciszka Jorkascha Kocha i Józefa Jorkascha Kocha w reszcie tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 stycznia 1883, jako po dniu wygotowania ekstraktu tabularnego, na realności lk. 102 w Brzeżanach w miescie prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk uchwałą do l. 1714/1882 dla nich ustanowionego kuratora dr. Henryka Finkelsteina adwokata w Brzeżanach i przez edykta.

Brzeżany, 28 sierpnia 1883.

Licytacye.

L. 6146. (7825 1—3)

W dniu 9 stycznia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr 339, 506, 507 i 509 w Brzozowie powiatu Brzozowskiego położonych wedle tusądowej księgi ingrossacyjnej Tom IX. pag. 91 poz. 30 pag. 155 poz. 55 i pag. 473 do 494 poz. 192 z Dawida Freifelda własnych celem zaspokojenia pretensyi tusądowej kasy sierocińskiej w kwocie 720 zł. 42 ct. zpn

Realności te przy powyższym terminie za jakąkolwiek cenę będą sprzedane.

Cena wywołania wynosi 4540 zł. wadyum 227 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć lub w odpisie podjąć można.

Dla wierzycieli niewiadomych lub którymby uchwały sądowe z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora w osobie p. Stanisława Dębowskiego z Brzozowa.

C. k. sąd powiatowy
Brzozów, dnia 17 listopada 1883.

L. 43708. (7512 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu (c. k. radcy O. Mochnackiego) w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego w kwotach 141 zł. 75 ct. 141 złr. 75 ct 141 zł 75 ct. aw. zpn. po potrąceniu jednak częściowej spłaty 86 zł. 70 ct. w. a. odbędzie się dnia 8 stycznia, 5 lutego i 4 marca 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya do Jana i Agnieszki Tyczków wedle Dom. 53 pag. 467 n 17 haer. Dom. 188 pag. 52 n. 19 i 20 haer. należącej realn. pod l. 312$^3/_4$ we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5.000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 500 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 4 października 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Skoroński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Romanowski mianowany został.

Lwów, dnia 3 listopada 1883.

L. 5155. (7677 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. zpn odbędzie się dnia 9 stycznia, 21 stycznia i 4 lutego 1884 każdym razem o godzinie 11 rano w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika Zacharka Semoczko wedle wyk. hip. l. 260 własnej pod l d. 82 w Horodzowie położona.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rawa, dnia 24 września 1883.

L. 14233. (7910 1—3)

W dniach 7 lutego, 10go marca i 3go kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 21/25 w Zarajsku powiecie Samborskim położonej wyk. hip. 43 objętej w sprawie c k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi Pochoreckiemu pto 168 zł. 40 ct. w. a. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 700 zł. aw.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Ehrlicha w Samborze.

C. k. sąd powiatowy md.
Sambor, dnia 11 listopada 1883.

L. 6555. (7741 1—3)

Celem przeprowadzenia dozwolonej ts. uchwałą z dnia 20 października 1882 l. 3739 przymusowej sprzedaży realności dłużnika Michała Szafrana w Odrzykoniu pod l. k. 28|241 star. 231 now. położonej na rzecz galicyjs. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 300 zł. aw. zpn. wyznacza się termin na dzień 8 stycznia 1884, o godzin. 10 rano w ts. zabudowaniu na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1000 zł., zakład 100 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jaciewicz z Krosna.

Reszta warunków tudzież protokół opisania w ts. registrstarze wolne do przeglądu.

Krosno, dnia 20 września 1883.

L. 11773. (7950 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie 53952 zł. 12 ct. aw. zpn. rozpisuje sąd tutejszy na wezwanie ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 25go sierpnia 1883 l. 34036 egzekucyjną licytacyę dóbr Żmigród z przyległościami Żmigród stary, Siedliska, Hełbów, Łysa góra i Kastel, dłużnika Józefa Kalasantego Daszkiewicza Kundziczaj własnych, w dniu 11 sierpnia i 15 lutego 1884 zawsze o godzinie 10 z rana odbyć się mającą, na których takowe tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane będą, termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 15 lutego 1884 o 4tej godzinie po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 139716 złr. w. a., zakład wynosi 13971 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania rzeczonych dóbr mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

Przemyśl, 17 października 1883.

L. 2887. (8275 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł wa, a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 175 złr. 78 ct. wa. zpn. odbędzie się na rzecz galicyjs. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Kredit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 27 grudnia 1883, 24 stycznia i 20 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności dłużnika Błażeja Michniaka w Gierczycach własnej, pod l. 2 w Gierczycach powiecie Bocheńskim położonej l. w. h. 2 objętej.

Cena wywołania wynosi 520 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 28 czerwca 1883.

L. 2885. (8374 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 złr. w. a. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 82 złr. 21 ct. wa. zpn odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Kredit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 27 grudnia 1883, 24 stycznia i 20go lutego 1884 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Kłusia w Rzezawie własnej pod l. 48 w Rzezawie powiecie Bocheńskim położonej l. w. h. 48 objętej.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. wa.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 27 czerwca 1883.

L. 11843. (7478 2—3)

W dniach 28 stycznia i 26 lutego 1884 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 33 w Głęboce. powiecie samborskim położonej wyk. hip. 62 objętej w sprawie ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mytrofonawi Pukaczowi pto 197 zł. 9 ct. wa. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 700 złr. wadyum 70 zł. Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedana nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 marca 1884 godzinę 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Kohna z substytucyą adw. dr. Witza w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, 8 września 1883.

L. 6147. (7826 2—3)

W dniu 9 stycznia 1884, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nk. 38 w Brzozowie położonej wedle powiatu Brzozowskiego położonej wedle tusądowej księgi ingrosacyjnej Tom IX. pag. 609 poz. 225 Dawida i Hendli Freifeldów własnej celem zaspokojenia pretensyi tusądowej kasy sierocińskiej w kwocie 900 zł. zpn.

Realność ta przy powyższym terminie za jakąkolwiek cenę będzie sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 8231 zł. wadyum 412 zł. wa.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć lub w odpisie podjąć można.

Dla wierzycieli niewiadomych lub którymby uchwały sądowe z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora w osobie p. Stanisława Dębowskiego z Brzozowa.

C. k. sąd powiatowy
Brzozów, 17 listopada 1883.

L. 7086. (7974 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Iwana Pauluka przeciw Hryckowi Stroicz pto 20 zł. aw. zpn. na dniach 9 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Hryćka Stroicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Nowosielicy pod l. k. 42 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 100 zł. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł.

C k. sąd powiatowy
Zabłotów, dnia 1 grudnia 1882.

L. 7907. (7975 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Dawida Tau Schmiela przeciw Stefanowi Kosowicz pto 36 zł. aw. zpn. na dniach 9go stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884 w sądzie każdym razem o godz 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Stefana Kosowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Demyczu pod lk. 56 powiatu politycznego Sniatyn położonej na 90 zł. w. o szacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia

Wadyum wynosi 9 zł. wa

C. k. sąd powiatowy
Zabłotów, dnia 30 września 1883.

L. 22266. (8207 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Jaryczów nowy z 8 miejscowościami, na czas od 1 stycznia 1884, do końca grudnia 1884 lub też do końca grudnia 1885 lub do końca grudnia 1886 z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu 24 grudnia 1883 od godz 9 rano do 2 po południu czwarta publiczna licytacya.

Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 1120 zł.

Wadyum złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w przepisane wadyum winny być wniesione najdalej do 23 grudnia 1883 do 2 godziny po południu do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie u wszystkich nadzorów Lwowskiego powiatu skarbowego.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu
Lwów, dnia 13 grudnia 1883.

L. 12045. (7908 3—3)

Samborski ck. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 10 stycznia 1884, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tymże sądzie ponowna przymusowa sprzedaż połowy dóbr Dzieduszyce małe w powiecie żydaczowskim położonych wedle tyk. hip. ck. sądu obwodowego w Samborze l. 251 poz. 9 do spadkobierców śp Jana Piotra dw im. Gołaszewskiego należącej na rzecz uprzyw Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie celem zaspokojenia resztujących kapitałów 1927 zł 90 ct mk czyli 2024 zł 5 ct. aw. i 1646 zł. 69 ct. 21070 zł. 92 ct. aw.

Dobra rzeczone sprzedane zostaną na tym terminie także niżej ceny wywołania 51548 zł. aw. za jakąkolwiek badź cenę.

Wadyum wynosi sumę 1600 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny tychże dóbr można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Annę Helenę dw. im. Humienieckich Zapłatyńską, Annę z Gołaszewskich Hohendorfową, Herscha Lanca, Salomona Rotha i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego jakie prawa do rzeczonych dóbr nabyli i do tabuli weszli i wreszcie tych którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały nie lub nienależycie doręczone zostały uwiadamiamy przez kuratora adw. dr. Budzynowskiego w Samborze.

Sambor, 6 listopada 1883.

L. 14896. (7954 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności firmy handlowej Hass et Cziżek z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 168 w Tarnowie na Zawalu do dłużnika Zalela czyli Calela Sturmdorfa należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 8 stycznia, 5 lutego i 3 marca 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4553 zł. 20 ct. wa. i sprzedaną będzie w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej w trzecim zaś terminie niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 456 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 16 lipca 1883 do hipoteki realności l. 168 w Tarnowie na Zawalu weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca, z jakiego kolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwok. dr. Pietrzyckiego z substytucyą adw. dr. Psarskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, 25 października 1883.

L. 5599. (7455 3—3)

C. k. sąd powiatowy pilznienski przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod nr. 196 w Jaworcach starej położonego spadkobierców Kajetana Brosickiego własnego dnia 17 stycznia, 21 lutego i 27 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł. wa. Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Pilzno, dnia 4 kwietnia 1883.

Zl. 2107. (8157 3—3)

Am 27. Dezember 1883 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Direction des k. k. Staatsgestütes in Radautz eine zweite Offertverhandlung wegen Sicherstellung der Lieferung von 3870 metrischen Zentnern Hafer mit der Minimal-Hektoliter-Qualität von 42 Kilogramm unter den gleichen bereits am 7. November d. J. Z. 1892 kundgemachten Offertverhandlungsbedingungen abgehalten, wozu Unternehmungslustige hiemit zur Betheiligung eingeladen werden.

K. k. Staatsgestüts Direktion.
Radautz, am 11. Dezember 1883.

Konkursa.

L 7186. (8213 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. rocznej płacy i umundurowaniem.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę dozorcy więźniów w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dpp. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 22 grudnia 1883, do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków 10 grudnia 1883.

L. 11944 pr. (8227 3—3)

Celem obsadzenia posady komisarza w randze IX klasy, ewentualnie koncypisty w randze X klasy z systemizowanymi dla tychże poborami, przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 stycznia 1884.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, 11 grudnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 9568. (8280)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Witków nowy (miasto), składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 29 grudnia 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 17 grudnia 1883.

L. 184. (8278)
Komisya hipoteczna w Gorlicach zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy Łużnej, zostały ułożone, i że takowe w kancelaryi komisyi hipotecznej przejrzeć można.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 29 grudnia 1883, w którym w razie zgłoszenia zarzutów, dalsze dochodzenia zostaną przeprowadzone.
Gorlice, 18 grudnia 1883.

L. 6247. (8277)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy Łuka mała, do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostają.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do 27 grudnia 1883, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.
C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 16 grudnia 1883.

L. 9566. (8282)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hukanie, składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wniesione do dnia 29 grudnia 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone zostaną.
C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 17 grudnia 1883.

L. 9567. (8281)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Witków stary z miejscowościami Obrotów i Feliksówka, składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 29 grudnia 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone zostaną.
C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 17 grudnia 1883.

L. 164. (8234)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Skrudzina I część.
Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 28 grudnia 1883, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.
Stary Sącz. 17 grudnia 1883.

Upadłości.

L. 88 (8236)
W masie rozbiorowej Rachmila Gelbbanda wyznaczam w myśl §. 143 ust. kank. do likwidacyi dalszych zgłoszonych wierzytelności, termin na 18 stycznia 1884, o 10 godzinie rano do którego wszystkich interesowanych zapraszam.
Stanisławów, 28 listopada 1883.
Komisarz konkursowy.

L. 50571 (8265)
C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że wmiejsce zamianowanego radcą sądu wyższego dr. Łopuszańskiego, radcę sądu krajowego dr. Zenegga komisarzem konkursowej dla masy rozbiorowej F. Zagórskiego ustanowił
Lwów, dnia 7 grudnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 20464. (8187 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu, imieniem Skarbu wojskowego, utworzone nowe ciało hipoteczne, dla części parceli pod l. 2561, należącej do realności Jędrzeja Krążka, pod lk. 187 w Przemyślu na Zasaniu położonej, od północy w długości 13 30/100° z dalszą częścią parceli 2561 własnością Jędrzeja Krążka będącą, od wschodu w długości 9 25/100° z parcelą 2560, od południa w długości 13° z resztą parceli 2561, a od zachodu w długości 10 75/100° z parcelą 2572 graniczącej, i 123□° przestrzeni zajmującej, i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

Z. 9722. (8231 1—3)
Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Złoczów wird bekannt gemacht, daß die oesterreichisch-ungarische Bank in Wien um 21ten October 1883, Z. 9722 ein Gesuch am Amortisirung eines ihr verloren gegangenen Wechsels folgenden Inhalts „Brody den 13. April 1883 Per ö. W. fl. 243. 23. Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Emil M. Sorer die Summe von Gulden Zweihundert vierzig drei 23 kr. — den Werth und stellen es auf Rechnung, Bericht Herrn Bernhd Bałaban in Brody. Emil M. Sorer, Bernhd Bałaban (in dorso) Emil M. Sorer, Zahlen Sie an die Ordre der österreichisch-ungarischen Bank Filiale Lemberg-Brünn 26 September 1883 Filiale der k. k. p. ö. Credit Anstalt für H. e. G. in Brünn angebracht habe, und daß diesem Gesuche Statt gegeben worden sei, weshalb der allfällige Inhaber des abgängigenWechsels aufgefordert wird, denselben dem Gerichte so gewiß binnen 45 Tagen vorzulegen und seine Rechte zu demselben auszuweisen, als sonst der Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.
Złoczów, am 24. November 1883.

L. 57627 (8262 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanego Jana Kobelnickiego, że przeciw niemu Józefa Brunarska pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 24 zł. a. w. zpn. wytoczyła, na który w tutejszym sądzie termin do rozprawy na dzień 30 stycznia 1884, godz 9 rano do sali rozpraw nr. II. wyznaczono. Kuratorem mianowany jest adw. dr. Krówczyński a substytutem jego adw. dr. Jahl.
Z c. k. sądu powiat. md. S. I.
we Lwowie, dnia 9 listopada 1883.

L. 6794. (7674 1—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Emilię Heintze, iż przeciwko niej wniosła Józefa Fax z Kęt skargę de prs, 27 września 1883 l. 5.980 o zapłacenie kwoty 271 zł. 12 cnt. a. w., w załatwieniu której, do rozprawy termin na dzień 17 stycznia 1884 o godzinie 9 rano wyznaczony, a zarazem celem obrony jej praw kuratorem ad actum p. adw. Chrzanowski w Kętach ustanowiony został.
Wzywa się zatem pozwaną, by ustanowionemu kuratorowi służących do jej obrony środków dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła,gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.
Kęty, dnia 8 listopada 1883.

L 12934. (7477 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wprowadza na prośbę Henryki Weisstein. Klary z Weissteinów Barjańskiej i Adolfa Barjańskiego postępowanie amortyzacyjne względem wedle podania zagubionego poświadczenia depozytowego z daty „Tarnopol, dnia 13 stycznia 1880“, wystawionego przez filię c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w Tarnopolu następującej treści: „Ihrer Wohlgeboren Frau Henriette Weisstein in Tarnopol.— Wir erhielten von Ihnen am heutigen Tage spt. 1. eine Lebensversicherungspolizze der Azienda Assicuratrice nr. 7876 datt 17 Juli 1868 über einen nach Ablauf von 17 Jahren zu behebenden nach unbestimten Betrag sammt der letzten Quittung vom 11 d. M. ferner fl 5000 österr. Silberrente mit Coupons pro 1 April d. J., welche wir zu Gunsten des Frl. Maria Clara Weisstein und des Hr. Adolf Barjanski in Depot nehmen, und solche dem Ueberbringer dieses Briefes über jedesmalige Aufforderung auszufolgen.“
Wzywa się obecnego posiadacza tego dokumentu, ażeby swoje prawa w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni licząc od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym tem pewniej wykazał, ile że w razie przeciwnym po upływie tego terminu na powtórne żądanie proszących uznanym zostanie poświadczenie depozytowe za umorzone.
C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 30 października 1883.

L. 3983. (7439 1—3)
Skutkiem wniesionego pozwu przez Józefa Ungera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Henrykowi Gellerowi i Katti Gellerowej o zabezpieczenie sumy wekslowej 198 złr. 50 cnt. w. a. z pn., wydany został nakaz zabezpieczenia z dnia 3 listopada 1883 l. 3984, który ustanowionemu równocześnie dla Henryka Gellera kuratorowi drowi Lorii w Wadowicach doręczony zostaje.
O czem c. k. sąd obwodowy Wadowicki tegoż Henryka Gellera zawiadamia.
Wadowice, dnia 3 listopada 1883.

L. 6395. (7443 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomem czyni, iż dnia 14 stycznia 1881 Onufry Kaczmaryk w Suszycy wielkiej z pozostawieniem majątku i między innymi spadkobiercami niewiadomego z pobytu syna Mikołaja Kaczmaryk, bez rozporządzenia ostatniej woli umarł. Wzywa się zatem Mikołaja Kaczmaryk, by w ciągu roku jednego w sądzie tutejszym się zgłosił, i deklaracyę do spadku wniósł, bowiem w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Michałem Jeden z Suszycy wielkiej przeprowadzoną będzie.
Starasól, 28 lipca 1883.

Z. 13368. (7540)
Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Przemyśl gibt hiemit in Berichtigung des in Nr. 211 der „Gazeta Lwowska“ erschienenen hiergerichtlichen Ediktes vom 29. August 1883, Z. 10995 bekannt, daß die betreffende Vereinsfirma lautet: „Spar-Vorschuß- und Credit-Verein für Handel und Gewerbe, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jarosław,“ — „Towarzystwo oszczędności, zaliczkowe i kredytowe dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Jarosławiu“, und daß der Familienname des Direktorstellvertreters nicht Wilner, sondern Willer sei.
Przemyśl, 17. October 1883.

L. 26587 (7563)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że d. 24 czerwca 1883, wpisano w ts. rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych firmę: Towarzystwo zaliczkowe w Uhnowie, towarzystwo zarejestrowane z nieograniczoną poręką, i przy tejże uwidoczniono.
1. że towarzystwo to powstało na podstawie kontraktu dnia 12 kwietnia 1883 zawartego.
2. że siedzibą jego jest miejscowość Uhnów.
3. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie swoim członkom na umiarkowany procent gotówki potrzebnej im do obrotu w gospodarstwie, przemyślu i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków a mianowicie: udzielanie członkom pożyczek na weksle, akty notaryalne i skrypty dłużne eskontowanie weksli. udzielanie pożyczek członkom na rozmaite towary, produkta surowe i papiery wartorciowe, kupno i sprzedaż w sposób komisyjny, inkasowanie i pośrednictwo przy wykupieniu domiciliowanych weksli, przyjmowanie wkładek oszczędności od członków, przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący członków.
4. że czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.
5 że kontraktem spółki wyżej wymienionym ustanowieni zostali członkami dyrekcyi następujące osoby. Jossel Kanner kierownikiem biura, a tegoż zastępcą Mechel Klag, Józef Kanner dyrektorem, a tegoż zastępcą Jzrael Zuckermann, Berl Rothberger kaseyrem, a tegoż zastępcą Jzrael Halpern, Mojżesz Lewi 2im. Margulies kontrolorem, a tegoż zastępcą Naftali Hermann, Sucher Reichler sekretarzem, a tegoż zastępcą Eisyk Waldbaum.
6. że wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ umieszczać się mające, wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i muszą być podpisane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi w końcu.
7. że do ważności zobowiązań towarzystwa w obec trzecich osób potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków dyrekcyi.
Lwów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 20463. (8186 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z d. 25 lipca 1871 l. 96 d. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu wojskowego, utworzono nowe ciało hipoteczne dla części parceli 2480, należącej do realności Eliasza Süssa pod lk. 171 w Przemyślu na Zasaniu położonej, od północy w długości 7³/₁₀ o, od południa w długości 7²⁵/₁₀ do dalszych części tej samej parceli, od wschodu w długości 10o do parceli katastr. l. 2465, a od zachodu w długości 10⁵/₁₀ do parceli katastralnej l. 2490 graniczącej i 64□o przestrzeni zajmującej; i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lnb połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do uzytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 49118 (8100 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że z powodu wniesionego dnia 23 listopada 1883 l. 49118 pozwu przez Annę Adamowicz, przeciw Stefanowi de Rogala Lewickiemu, z życia i miejsca pobytu nieznanemu, o uznanie prawa zastawu, dla sumy 60 zł. 34³/₄ ct. za zgasłe wskutek przedawnienia, i o zezwolenie na intabulacyę wykreślenia tego prawa zastawu ze stanu biernego realności pod l. 374 i 375 ¹/₄ we Lwowie, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanegoStefana de Rogala Lewickiego, kuratorem adw. dr. Skowroński a z zasiępstwem adw. dr. Blizińskiego usranowionym został.
Wzywa się przeto pozwanego, ażeby środki ku obronie jego służyć mogące t emuż kuratorowi dostarczył, albo też innego sobie zastępcę wybrał, w przeciwnym bowiem razie, złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.
Lwów, dnia 1 grudnia 1883.

L. 12698 (7430 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że w celu doręczenia uchwały z dnia 21 sierpnia 1883 l. 10465, który nakaz zapłaty przeciw Leibie Lonenfeld o 1860 zł. zpn. na prośbę Jakóba Grosmana wydany został pana adw. dr. Horowitza kuratorem, a pana adw. dr. Mantla zastępcą tegoż dla pozwanego Leiby Lonenfelda z miejsca pobytu niewiadomego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono, z którym ta sprawa według przedisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże. C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 30 października 1883.

L. 6440. (8180 3—3)

Z powodu przedsięwziąć się mających na dniu 17 grudnia 1883 dochodzeń, celem ustanowienia wynagrodzenia za wywłaszczone pod budowę kolei żelaznej Podgórze-Oświęcim grunta w Podgórzu, należące do niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Edwarda Kamińskich ustanawia się dla nich kuratora ad actum w osobie Jana Böhma z Podgórza.

Podgórze, dnia 10 grudnia 1883.

L. 3721 (7457 3—3)

C. sąd powiatowy w Głogowie wzywa z miejsca pobytu nieznaną Zofię Miechno aby się do spadku po zmarłym w Jasionce dnia 11 kwietnia 1883, z postanowieniem kodycylu jej ojcu Grzegorzu Wisza w terminie rocznym, od daty tego edyktu zgłosiła gdyż w razie przeciwnym sprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla niej kuratorem Franciszkiem Wilkiem przeprowadzoną zostanie. C. k. sąd powiatowy.

Głogów, dnia 25 października 1883.

L. 5740 (7420 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem Jędrzeja Raga nowicza z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Rubinsteina przeciw niemu o 45 zł w. a. zpn. w celu doręczenia tutejszo sądowej uchwały z dnia 12 lipca 1883 l. 3965 i przyszłych uchwał w sprawie tej zapaść mających dla niego Józefa Mistalskiego kuratorem mianuje, i wzywa go, temuż kuratorowi środków ku obronie praw jego służących udzielił, lub innego zastępcę sobie ocrał, gdyż inaczej skutki złe z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sieniawa, dnia 30 września 1883.

L. 14767 (7413 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. deleg. w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Raucha, iż w sprawie sumarycznej Leiby Lichtbacha przeciw niemu pto 186 zł. w. a. zpn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego z zastępstwem adwokata Rosenbacha. Wzywa zatem tegoż Chaima Raucha, by co do swej obrony z ustanowionym jak wyżej kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl, 15 września 1883

L. 4582 (7442 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Ignacego i Karola Koisów, aby ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego, lub kuratorowi Maciejowi Dziurze wiadomość o swem miejscu pobytu podali, lub w tymże czasie deklaracye do spadku po swej matce Rozalii, 1 Kois, 2 Kluska dnia 1 stycznia 878 zmarłej wnieśli, gdyż inaczej spadek z zgłaszają ymi spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, dnia 20 maja 1883.

L. 3422 (7317 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie, wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Józefa i Franciszka Kozłów ze Żeglec b się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu, tem pewniej do spadku po ich ojcu śp. Jędrzeju Koźle zgłosili, ile że w przeciwnym razie pertraktacya tego spadku z ustanowionym dla nich kuratorem w osobie Feliksa Wityńskiago, że Żeglec przeprowadzoną i ukończoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 15 czerwca 1883.

L. 9398 (8124 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Ewę Korczakową, ze przeciw niej wniosł Leisor Hauser pozew de pr. 27 listopada 1883 l 9398, o uznanie własności ciała hipotecznego wykazem 576 księgi grunto wej gminy Zupawaobjętego, że termin w tej sprawie na 25 stycznia 1884, wyznaczony został, i że kuratorem dla niej Jana Paneczkę ustanowiono.

Wzywa się zatem, by się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, skutki bowiem ze zaniedbania sama sobie przypisze.

Tarnobrzeg, 27 listopada 1883.

L. 682 (7973 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Ursulaka, że w sprawie egzekucyjnej Feiwla Heinischa przeciw niemu pto 1656 zł a. w. zpn. dla niego kuratorem Fedora Wołoszynuka z Trościańca ustanowionym został, że zatem rzeczą jego będzie przez tego kuratora lub innego pełnomocnika prawa swe przestrzegać.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 12 listopada 1883.

L. 48494 (7982 3—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Gawłowi, że z powodu niedoręczonej mu uchwały z dnia 26 lipca 1883 l. 29826 przyjmującej protokół egzekucyjny do wiadomości sądu ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dr. Dulębę a tegoż zastępcą p. adw. dr. Jahla, zarządzając doręczenie wspomianej uchwały do rąk pierwszego. Wzywa się zatem Antoniego Gawła, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze. Lwów, 24 listopada 1883.

L. 15532. (8036 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Zaczyńskiego, że Towarzystwo Zaliczkowe pod dniem 25 stycznia 1881 do l. 1042 wytoczyło przeciw niemu i innym skargę pto 100 zł. aw. zpn. i że na podanie z dnia 5 listopada 1883 l. 15053, wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 7 stycznia 1884, ustanawiając dla Stanisława Zaczyńskiego kuratora w osobie Ferdynanda Cionka, naczelnika gminy w Lipnikach.

Stanisława Zaczyńskiego zaś wzywa się, ażeby na oznaczonym terminie albo sam stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub wreszcie, ażeby innego zastępcę sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy wcześnieuwiadomił, w razie bowiem przeciwnym wszelkie złe skutki ze zaniedbanej obrony pochodzące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 15 listopada 1883.

L. 21993. (8133 3—3)

Następujące c k. urzędy pocztowe w Galicyi zostały upoważnione wypłacać (od 16 b. m. począwszy) wkładki pocztowej kasy oszczędności w krótkiej drodze, t. j bez poprzedniego wypowiedzenia w urzędzie pocztowych kas oszczędności: 1) Buczacz, 2) Lubaczów, 3) Mikołajów, 4) Pomorzany, 5) Brzesko, 6) Dembica, 7) Kenty.

Lwów, dnia 4go grudnia 1883

Nachstehende Postämter in Galizien sind ermächtigt worden vom 16 l. Mts. an die Postsparkassen Einlagen im kurzen Wege d. i. ohne vorherige Kündigung beim Postsparkassenamte in Wien rückzuzahlen: 1) Buczacz 2) Lubaczów, 3) Mikołajów, 4) Pomorzany, 5) Brzesko, 6) Dembica, 7) Kenty.

Lemberg, am 4. Dezember 1883.

Настѹпѹющіи ц. к. оуряды почтовѣ въ Галичинѣ зôстали оуповажненѣ виплачати ôтъ 16 т. м. почавши вкладки почтовой кассы щадничой въ короткій способъ, т. е. безъ попередного выповѣджения въ оурядѣ почтовой щадницѣ въ Вѣдни: Бѹчачъ, Любачôвъ, Миколаевъ, Поморяны, Бржеско, Дембица и Кенты.

Изъ ц. к. Дирекціи почтовой

Львôвъ, дня 4. Грѹдня 188 .

Doniesienia prywatne.

(8295 1- 3)

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym OGÓLNEGO **rolniczo-kredytowego** Zakładu **dla Galicyi i Bukowiny**, w domu własnym pod liczbą 2. przy ulicy Ormiańskiej, **odbędzie się dnia 2 stycznia 1884** i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych

Publiczna Licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 30 września 1883 a niewykupionych zastawów, w szczególności: **klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania, pościeli i innych wyrobów.**

LWÓW, dnia 15 grudnia 1883.

Dyrekcya.

L. 1572 (8210 1—3)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy brodzki podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet Rady powiatowej na rok 1884, został w myśl §. 30 ust. o repr. powiatowej wyłożony w biurze wydziału na dni 14 do przyjrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Wydział Rady powiatowej.

Brody, dnia 14 grudnia 1883.

L. 1803, (8228 2—3

Obwieszczenie.

Wydział powiatoww w Kałtuszu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że budżet reprezentacyi powiatowej na rok 1884 i rachunki powiatowe za rok 1883, wyłożone zostały w tutejszym lokalu urzędowym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Wydział Rady powiatowej w Kałtuszu dnia 10 grudnia 1883.

Miasteczko Dębowiec (obok Jasła) ogłasza konkurs na posadę egzaminowanej **akuszerki** z płacą roczną 40 zł. wa. i praktyką płatną. — Zgłoszenia pod adresem: **Gmina miasta Dębowca.**

Dębowiec, 18 grudnia 1883.

Wojciech Marek
naczelnik gminy.

(8298 1-2)

Z drukarni Wł. [illegible] ... 12 dom Warsz... [illegible] fabryki papieru „Schlöglmühl"